



NASZ *Region*

Nr 5 (89) / 2014

Świętokrzyski Informator Samorządowy

ISSN 1897-4546

gazeta bezpłatna



**PROGRAM
REGIONALNY**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



... dla rozwoju Województwa Świętokrzyskiego...

Drodzy Samorządowcy Województwa Świętokrzyskiego!

Z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego życzymy zdrowia, wytrwałości oraz odwagi w kreowaniu rozwoju Waszych „małych Ojczyzn”. Przyjmijcie podziękowania za Waszą pracę, za ciekawe pomysły i śmiałe decyzje dla dobra lokalnych społeczności. Niech Wasze wysiłki będą zauważane i doceniane przez mieszkańców.



**Przewodniczący Sejmiku
Województwa Świętokrzyskiego**

Tadeusz Kowalczyk

**Marszałek Województwa
Świętokrzyskiego**

Adam Jarubas



Dobry samorządowiec? Uczciwy i pracowity społecznik

Rozmowa z Tadeuszem Kowalczykiem, przewodniczącym Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego

- Powoli dobiega końca obecna kadencja Samorządu Województwa Świętokrzyskiego. Pokusi się Pan o jej pierwsze podsumowanie?

- Mijająca kadencja była dla nas radnych Sejmiku okresem bardzo pracowitym. Przez niespełna cztery lata odbyło się 235 posiedzeń komisji, 43 kontrole w ramach komisji rewizyjnej, radni podjęli łącznie 755 uchwał na 42 sesjach Sejmiku. Jeśli doliczymy do tego pracę w radach społecznych oraz indywidualną aktywność każdego z radnych, wyłania nam się obraz dobrej i efektywnej kadencji. Naszym zainteresowaniem objęte są działania z różnych dziedzin, takich jak: ochrona zdrowia, edukacja, rolnictwo, turystyka, czy nawet współpraca z zagranicą. Osobiście jestem dumny z inwestycji poczynionych w służbie zdrowia w naszym regionie. Uporządkowanie sytuacji szpitali czy budowa szpitalika dziecięcego jest przejawem troski samorządu o sprawy zdrowia, które dotyczą przecież każdego z nas. W zakresie edukacji należy wskazać na dobrą współpracę z kieleckim Uniwersytetem i Politechniką Świętokrzyską oraz

inwestycje w infrastrukturę tych jednostek. Bliskie mi są również sprawy kultury, na którą samorząd tej kadencji także nie szczędził środków. Pragnę przypomnieć, iż to w ostatnich czterech latach udało się otworzyć nowy obiekt Filharmonii Świętokrzyskiej oraz przejąć Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie. Do osiągnięć Samorządu należy zaliczyć również uchwalenie przez Sejmik Strategii Rozwoju Województwa Świętokrzyskiego, udaną komunalizację Uzdrowiska Busko – Źródło oraz dbałość o ochronę środowiska naturalnego. Nie można nie wspomnieć również o aktywności radnych Sejmiku oraz Zarządu w sprawach rolnictwa, które w naszym województwie odgrywa kluczową rolę. Nie sposób nie pamiętać wizyty na sesji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marka Sawickiego, podczas której radni i przedstawiciele środowisk rolniczych mieli okazję przekazać swoje wnioski i sugestie. Z inicjatywy radnych Sejmik podejmował także apele i stanowiska. Na pochwałę zasługuje również fakt, iż zaakceptowane zostały prośby samorządu województwa świętokrzyskiego odnośnie zmian

w nowym Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich, dające możliwość ubiegania się przez mniejsze gospodarstwa rolne o środki z nowej perspektywy finansowej. Jest to jasny dowód na skuteczność naszych organów oraz świadczy o tym, iż głos naszego regionu jest słyszalny. Przedstawiłem tylko niewielką część naszej pracy, nie sposób wymienić wszystkiego.

- Które wydarzenia z kalendarza prac Sejmiku w ostatnich latach uważa Pan Przewodniczący za najważniejsze?

- Tych wydarzeń jest bardzo wiele i ciężko wybrać jedno najważniejsze, gdyż do każdego z zadań Sejmik stara się podchodzić w sposób równie staranny i obiektywny. Jednakże można wskazać kilka bardzo istotnych, takich jak na przykład: wspólna sesja z Radą Miasta Kielce w sprawie uczczenia 150 rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego, czy sesja gospodarza z przedstawicielami środowiska przedsiębiorców. Do ważnych wydarzeń można zaliczyć również obchody rocznicy współpracy z Obwodem Winnickim na Ukrainie. Pragnę nadmienić, mimo końca kadencji Sejmik w dalszym ciągu ma bardzo dużo

obowiązków, bowiem jeszcze w maju odbędzie się wspólna sesja Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, Rady Powiatu Opatowskiego i Rady Gminy Iwaniska na Zamku Krzyżtopór w Ujeździe, a dwa dni później w Sandomierzu Konwentowi Marszałków towarzyszyć będzie Konwent Przewodniczących Sejmików Województw RP. Będzie to szansa na zaprezentowanie naszej małej ojczyzny w należyty sposób.

- Za nami okrągła rocznica naszej obecności w Unii Europejskiej. Czy z perspektywy tych 10 lat możemy mówić o właściwym wykorzystaniu przez świętokrzyskie samorządy szansy, jaką dało nam członkostwo w unijnych strukturach?

- Nie ma chyba żadnych wątpliwości, iż nasze województwo zyskało na obecności w Unii Europejskiej. Jako mieszkańcy świetnie poradziliśmy sobie z wykorzystaniem środków z perspektywy na lata 2007 – 2013. Wystarczy odwiedzić gminy naszego województwa, żeby zobaczyć jak bardzo w tym czasie zmieniło się ich oblicze. Powstały setki kilometrów nowych dróg, wodociągi kanalizacyjne, hale sportowe,

realizowany jest program Internetu szerokopasmowego, wiele mikro i małych przedsiębiorstw skorzystało z dotacji, rozwijają się nasze szkoły wyższe, inwestujemy w kapitał ludzki. To wszystko jest efektem nie tylko dostępnych pieniędzy ale chęci samorządów i indywidualnych podmiotów do pozyskiwania tych środków, spełniania warunków i odpowiedniego wykorzystywania szans jakie daje nam Unia Europejska. Samorząd Województwa, jako dysponent funduszy unijnych, kierował się zasadą zrównoważonego rozwoju

i dzisiaj możemy śmiało powiedzieć, iż owoce tego są widoczne gołym okiem w każdej gminie naszego regionu.

- Jaki jest dla Pana wzór dobrego samorządowca? Jakie cechy powinien posiadać?

- Dla mnie dobry samorządowiec, to osoba oddana społeczności lokalnej, słuchająca głosu swoich wyborców, niepodatna na wpływy grup interesów. Jednym słowem dobry samorządowiec to dobry, uczciwy i pracowity społecznik.

- Przed nami Dzień Samorządu Terytorialnego. Czego można

żyć samorządowcom z okazji ich święta?

- Jako wieloletni samorządowiec pragnę złożyć wszystkim osobom pracującym w samorządzie sukcesów w pracy społecznej, satysfakcji z pełnionych obowiązków, zadowolenia wyborców z ich pracy no i oczywiście powodzenia w jesiennych wyborach samorządowych dla tych, którzy uczciwie i rzetelnie angażują się w pracę samorządu terytorialnego.

Redakcja

Sesja trzech samorządów na Zamku Krzyżtopór

Sesja Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, Rady Powiatu Opatowskiego i Rady Gminy Iwaniska na Zamku Krzyżtopór w Ujeździe, która odbędzie się 26 maja, jest niecodziennym wydarzeniem. Oto radni samorządów trzech szczebli uczestniczyć będą w uroczystości oddania po renowacji wspaniałego obiektu naszej historii i kultury.

Wszystkich samorządowców i zaproszonych gości powita Kasztelan Zamku, wstęgę przetrną: przewodniczący Sejmiku Tadeusz Kowalczyk, marszałek województwa Adam Jarubas, członek Zarządu Województwa Kazimierz Kotowski, starosta opatowski Bogusław Włodarczyk, wójt gminy Iwaniska Marek Staniek. Oddane zostaną salwy armatnie i złożony meldunek przez Bractwo z Szydłowa.

- Renowacja Zamku Krzyżtopór w Ujeździe, najwspanialszej niegdyś rezydencji szlacheckiej na ziemiach polskich, jest jednym z niezliczonych przykładów dobrze wydanych pieniędzy unijnych, daje dowód dobrej współpracy samorządów lokalnych z regionalnym. W roku jubileuszu 15-lecia samorządu województwa i samorządu powiatowe-

go oraz 25-lecia transformacji ustrojowej wspólna sesja Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, Rady Powiatu Opatowskiego i Rady Gminy Iwaniska ma wymiar symboliczny i świadczy o tym, że „razem można wiele” - mówi **Tadeusz Kowalczyk**, przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Członek Zarządu Województwa, były starosta opatowski Kazimierz Kotowski uważa, że renowacja zamku to dobry przykład współdziałania samorządów różnych szczebli. W obecnej kadencji dzięki właściwej, mądrej, odpowiedzialnej współpracy udało się wykonać za środki unijne wiele potrzebnych inwestycji. Tam, gdzie jest zgoda, wspólne działanie, nawet największe przeszkody uda się pokonać. - To jedno z największych zadań w zakresie odnowy zabytków - mówi **Kazimierz Kotowski**. - Prace kosztowały 12 mln zł, a to dopiero ich pierwszy etap. Nie są one łatwe, bo muszą przebiegać zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków. Nie szkoda jednak pieniędzy i wysiłku, bo Krzyżtopór jest perłą naszej architektury, kultury, sztuki.

Obiekt przez wiele dziesięcioleci był zaniedbany. Brakowało pie-

niędzy nawet na niewielkie remonty, by turyści czuli się w miarę bezpiecznie. Wydawało się, że zamek już na trwałe zostanie ruiną. W 2007 r. przeszedł pod zarządanie gminy Iwaniska.

- Od początku starałem się, odnowić zamek - opowiada wójt gminy **Marek Staniek**. - Otworzyły się olbrzymie możliwości, gdy w ostatnich latach uruchomiono środki unijne. To właśnie dzięki nim z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego realizowany jest projekt „Zamek Krzyżtopór - markowym produktem turystycznym województwa świętokrzyskiego”, którego zakończenie nastąpi latem tego roku. Jego celem jest uatrakcyjnienie i promocja markowego produktu turystycznego. Mamy teraz szczególne walory turystyczne - wypoczynkowe. Tym bardziej, że ostatnio wykonaliśmy wiele innych inwestycji wodociągowych, gazyfikacyjnych, drogowych, oświatowych, co spowodowało, że odbierani jesteśmy przez mieszkańców, turystów i inwestorów jako gmina szczególnie zadbaną i atrakcyjną

(n)

KALENDARIUM



15 kwietnia w Osieku marszałek Adam Jarubas oraz członkowie Zarządu Województwa - Kazimierz Kotowski i Jan Maćkowiak symbolicznie wbili łopaty zainaugurując budowę obwodnicy Osieka w ramach II etapu rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 765, na odcinku Staszów - Osiek. Inwestycja stanowi jedno z trzech kluczowych zadań, których realizacja doprowadzi do powstania najkrótszego szlaku łączącego stolicę województwa świętokrzyskiego i podkarpackiego.



24 kwietnia zarząd Województwa Świętokrzyskiego zdecydował o dofinansowaniu ze środków unijnych czterech ważnych projektów drogowych, które realizuje Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Kielcach. Umowy w tej sprawie podpisali marszałek województwa Adam Jarubas, członek Zarządu Województwa Kazimierz Kotowski oraz dyrektor ŚZDW Damian Urbanowski. W spotkaniu uczestniczyli również Jan Maćkowiak, członek Zarządu Województwa. Łączna wartość projektów to blisko 63 mln zł. 85% tej kwoty to środki unijne.



28 kwietnia wicepremier i minister gospodarki Janusz Piechociński gościł w województwie świętokrzyskim. Przy budowanym w Połańcu moście, łączącym województwa świętokrzyskie i podkarpackie, uczestniczył w konferencji prasowej wspólnie z marszałkiem województwa świętokrzyskiego Adamem Jarubasem i burmistrzem miasta i gminy Połaniec, Jackiem Tarnowskim. W Kielcach mówił m. in. o warunkach dla rozwoju przedsiębiorczości w nowej perspektywie unijnego finansowania.



Zamek Krzyżtopór w Ujeździe

Marszałkowie obradowali po raz drugi

W Sanatorium Marconi w Busku-Zdroju odbyły się obrady Konwentu Marszałków Województw RP, którym w pierwszym półroczu 2014 roku, przewodniczy województwo świętokrzyskie. Było to drugie spotkanie władz polskich województw na Ziemi Świętokrzyskiej, a jego głównym tematem był zrównoważony rozwój na obszarach wiejskich.



Obrady otworzył marszałek Adam Jarubas

W obradach brali udział przedstawiciele władz wszystkich województw, a swoje wystąpienia, dotyczące omawianych zagadnień, wygłosili m.in. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Marek Sawicki**, Minister Środowiska **Maciej Grabowski**, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju **Zbigniew Klepacki** oraz I wiceprzewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego dr **Czesław Siekierski**. W obradach uczestniczyli również wicemarszałek **Grzegorz Świercz** oraz członkowie Zarządu Województwa Świętokrzyskiego **Kazimierz Kotowski**, **Jan Maćkowiak** i **Piotr Żołądek**. Nie brakowało przedstawicieli instytucji rządowych i pozarządowych oraz ludzi świata nauki.

Posiedzeniu przewodniczył marszałek województwa świętokrzyskiego, **Adam Jarubas**. Obrady dotyczyły polityki rolnej w nowym okresie programowania, adaptacji do zmian klimatu oraz żywności wysokiej jakości. - Rozmawiamy dziś o tematach z zakresu szeroko rozumianego sektora rolnego, ze szczegól-

nym uwzględnieniem żywności wysokiej jakości - o tym, co można zrobić, aby produkt tradycyjny, lokalny, regionalny, mógł wchodzić do obrotu. Obecnie mamy wiele przeszkód prawnych, formalnych, finansowych, podatkowych, które utrudniają sprzedawanie tych smaków polskiej wsi na rynku. Podczas obrad wskazywano na te przepisy i obszary, które to kępają - mówił **Adam Jarubas**, marszałek województwa świętokrzyskiego.

Pierwszym punktem obrad była sytuacja Przewozów Regionalnych. O ich przyszłości mówił Zbigniew Klepacki, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju - Kolej to kilka elementów składowych - infrastruktura, tabor oraz zarządzanie finansowe i organizacyjne. W obecnym czasie toczy się wiele inwestycji, które poprawiają dwa pierwsze elementy, ale potrzebujemy jeszcze zmian w zarządzaniu finansowym i organizacyjnym. Istotnym graczem na rynku są Przewozy Regionalne, o których dziś rozmawialiśmy. Podpisaliśmy list intencyjny o współpracy

z samorządami, a dzięki wspólnym działaniom uda nam się przeprowadzić procesy, które usprawnią zarządzanie i finansowanie systemu przewozów - powiedział minister Klepacki.

Tematem pierwszej części obrad merytorycznych była polityka rolna w nowym okresie programowania. Jako pierwszy głos zabrał Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Marek Sawicki**. - Chciałbym, aby środki z polityki spójności były racjonalnie wykorzystywane. Zależy nam na trzech kierunkach - finansowaniu działań wodno-kanalizacyjnych, retencji - szczególnie na terenach nizinnych oraz odnawialnych źródłach energii. Chcemy, aby te obszary znalazły się w Regionalnych Programach Operacyjnych. W tej perspektywie finansowej w większym stopniu będziemy koncentrować się na gospodarstwach średnich, przygotowaliśmy również pomoc dla gospodarstw małych, których w Świętokrzyskiem jest dużo - zapowiedział minister Sawicki. Podkreślił on, że w ramach pomocy dla małych gospodarstw w PROW-ie przewidziane są szczególne wa-

runki, m. in. premie na rezygnację z działalności rolniczej czy możliwość uzyskiwania dopłat w systemie ryczałtowym, także dopłat do owoców miękkich.

O polityce rolnej w Europie w przyszłym okresie programowania mówił podczas pierwszej części obrad Konwentu dr Czesław Siekierski, I wiceprzewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego - Elementy środowiskowe są teraz bardzo mocno zaznaczone, a Program Rozwoju Obszarów Wiejskich stał się tak naprawdę programem rolno-środowiskowym. Wynika to z tego, że w państwach „starej” Unii struktura zatrudnienia w rolnictwie jest niska i nie ma potrzeby finansowania tego komponentu rozwoju obszarów wiejskich - wyjaśniał **Czesław Siekierski**. Mówił on również o problemach związanych z małymi gospodarstwami, które przeważają w Europie, a szczególnie dużo jest ich w południowo-wschodniej Polsce.

O roli Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa we wspieraniu gospodarstw rolnych



W Konwencie brało udział wielu przedstawicieli instytucji rządowych, samorządowców oraz ludzi świata nauki i biznesu

oraz przedsiębiorczości na obszarach wiejskich mówił **Jarosław Sierszchulski**, zastępca prezesa ARiMR, który przedstawił jednocześnie historię i zakres działania Agencji.

Wystąpienie pt. „Nowa Perspektywa Finansowa 2014-2020; Perspektywa Równości Szans Kobiet i Mężczyzn z uwzględnieniem obszarów wiejskich”, wygłosiła **dr Ewa Rumińska-Zimny**, Prezes Międzynarodowego Forum Kobiet Nauki i Biznesu przy SGH, Członkini Rady Programowej Kongresu Kobiet. Główne kierunki rozwiązań dotyczących dostaw bezpośrednich środków spożywczych przedstawił **Marek Posobkiewicz**, Główny Inspektor Sanitarny, natomiast drogi rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich USA i UE nakreślił prof. dr hab. Czesław Nowak, kierownik Katedry Rolnictwa Światowego i Doradztwa Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. O tym, jak ważne są bezpieczeństwo i jakość produktów żywnościowych mówił **Tadeusz Kłos**, Główny Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Warszawie, a propozycje zmian ustaw regulujących sprzedaż bezpośrednią przedstawił **Wiktor Szmulewicz**, Prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych w Warszawie.

W drugiej części obrad merytorycznych, dotyczącej

adaptacji do zmian klimatu, omawiany był „Strategiczny plan adaptacji dla sektorów i obszarów wrażliwych na zmiany klimatu do roku 2020 z perspektywą do roku 2030” tzw. SPA 2020 - Strategiczny plan adaptacji dla sektorów wrażliwych na zmiany klimatu jest dla nas bardzo ważny - to jedno z największych wyzwań na najbliższe dekady. Musimy analizować wrażliwość na zmiany klimatu danego regionu, województwa, która musi uwzględniać uwarunkowania społeczne, klimatyczne i gospodarcze, tak aby można było zaprojektować właściwe działania adaptacyjne - mówił o planie Minister Środowiska, **Maciej Grabowski**.

O roli dokumentów strategicznych opracowywanych przez KZGW, realizujących zapisy Strategicznego Planu Adaptacji 2020 mówił **Witold Sumiślawski**, prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie. Andrzej Jagusiewicz, Główny Inspektor Ochrony Środowiska w Warszawie przedstawił natomiast efekty realizacji ustawy śmieciowej w kontekście programu SPA 2020. Źródła finansowania zadań SPA 2020 określiła **Małgorzata Skucha**, Prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.



Głównym tematem rozmów był zrównoważony rozwój na obszarach wiejskich

O najlepszych praktykach w zakresie wdrażania instrumentów finansowych w okresie programowania 2007-2013 i ich potencjalnym wykorzystaniu w perspektywie finansowej 2014-2020 oraz finansowaniu EBI na rzecz inwestycji w Państwach Członkowskich UE przedstawił **Goetz von Thadden**, Dyrektor Wydziału ds. Instrumentów Finansowych, Departament Morza Bałtyckiego, Europejskiego Banku Inwestycyjnego.

Ostatnia część obrad merytorycznych posiedzenia dotyczyła żywności wysokiej jakości. **Dr Jarosław Naze**, zastępca Głównego Lekarza Weterynarii, przedstawił najnowsze rozporządzenie Komisji Europejskiej dotyczące najwyższych dopuszczalnych zawartości węglowodorów aromatycznych w środkach spożywczych.

O lokalnym rolnictwie, żywności lokalnej i żywności tradycyjnej mówił **Igor Marek Hutnikiewicz**, Dyrektor Departamentu Polityki Jakości Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Przewodniczący Komisji ds. Żywności Związku Województw RP. Ponadregionalny znak „Jakość Tradycja” zaprezentowali **Izabella Byszewska i Jan Zwolniński**, Prezesi Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego. Pod-

czas Konwentu certyfikaty te producentom z województwa świętokrzyskiego wręczyli Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marek Sawicki oraz Izabella Byszewska, Prezes Zarządu Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego. Otrzymali je: Pasieka Rodzinna Miody Napękowski, Jędrzejowska Spółdzielnia Mleczarska, Witana i Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Chmielniku. O działalności Sieci Dziedzictwo Kulinarne, której najwięcej producentów w Polsce jest w województwie świętokrzyskim mówił Niclas Fjellström, Przewodniczący Sieci.

W piątek, 11 kwietnia, obecni na Konwencie Marszałków RP goście uczestniczyli w uroczystym otwarciu Targów Turystyki Wiejskiej i Agroturystyki AGRO-TRAVEL, a następnie wzięli udział w sesji plenarnej pt. „Turystyka wiejska w UE - próba oceny dekady”.

Kolejne posiedzenie Konwentu Marszałków Województw RP odbędzie się pomiędzy 29 i 30 maja w Sandomierzu, a jego tematem będzie turystyka. W tym samym terminie odbędzie się również Konwent Przewodniczących Sejmików Województw RP.

Mateusz Cieśliński



Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wskazywał kierunki wykorzystania środków z Polityki Spójności

Zmieniła się świadomość obywateli

Rozmowa z prof. dr hab. Andrzejem Szewcem, profesorem Politechniki Świętokrzyskiej

- 24 lata temu, 27 maja 1990 roku, odbyły się pierwsze demokratyczne wybory do samorządu terytorialnego. Jak należałoby ocenić te 24 lata z perspektywy lokalnych środowisk? Czy istotnie, my obywatele, zyskaliśmy znaczący wpływ na kierunki rozwoju naszych „małych ojczyzn”? Czy nauczyliśmy się korzystać z tego dobrodziejstwa w wystarczającym stopniu?

- W 1990 r. odbyły się w ogóle pierwsze wybory do samorządu terytorialnego po II wojnie światowej. W PRL żadnego autentycznego samorządu przecież nie było. Bo z pewnością za samorząd terytorialny nie można uznać ówczesnych rad narodowych. W wyborach z 1990 r. nawiązano do przedwojennych tradycji samorządowych. Z perspektywy społeczności lokalnych lata te trzeba ocenić pozytywnie. Zmieniła się świadomość obywateli, którzy lepiej znają i efektywniej egzekwują swoje prawa (gorzej z ich pozytywnym nastawieniem do obywatelskich obowiązków) i starają się, chociaż jeszcze nie na miarę społeczeństw o ugruntowanych tradycjach demokratycznych, wpływać na rozwój swoich „małych ojczyzn”. Ale wciąż w tym zakresie wiele jest jeszcze do zrobienia. Ważnym wydarzeniem było też utworzenie w 1999 r. samorządu wojewódzkiego.

- Przed 15 laty, 1 stycznia 1999 roku, w ramach reformy administracyjnej utworzono 16 rządowo-samorządowych województw i 315 samorządowych powiatów. Reforma miała na celu budowę samorządności i usprawnienie działań władz w terenie. Efektem zmian było zmniejszenie roli wojewody na rzecz samorządu wojewódzkiego. Czy zmiany te przyniosły, Pańskim zdaniem, wyłącznie korzyści? Dokonał-

by Pan dziś jakichś korekt, czy przesunąć akcentów, jeśli chodzi o funkcjonowanie samorządów?

- Reforma, z 1999 roku, jak każda inna, ma zalety, ale ma również wady. Jej zaletą jest dostosowanie struktury samorządu terytorialnego do podstawowego administracyjnego podziału kraju. W ten sposób mamy lepszą strukturę samorządu aniżeli II RP. Nie podzielam natomiast opinii, że umniejszyły one rolę wojewody, jako zwierzchnika terenowej zespolonej administracji rządowej. Co do korekt, to nie sądzę, aby były potrzebne generalne zmiany koncepcji zadań poszczególnych szczebli samorządu terytorialnego. Samorząd lokalny (gminny i powiatowy), to tzw. administracja świadcząca, podczas gdy samorząd wojewódzki realizuje zadania o charakterze koncepcyjno-programowo-planistycznym. Natomiast co do szczegółów, zmiany są oczywiście zawsze możliwe i pożądane. Zwłaszcza gdy chodzi o samorząd wojewódzki. Ale to temat na odrębną wypowiedź.

- W ciągu ostatnich dwóch dekad wyzwania stojące przed samorządami radykalnie się zmieniły, a przede wszystkim - znacznie ich przybyło. Jest Pan zwolennikiem dalszego przekazywania kompetencji ze szczebla rządowego „w dół”, do samorządów?

- Rzeczywiście, w ostatnich latach na organy samorządu, zwłaszcza gminnego, nieustannie nakłada się dodatkowe zadania. W wielu wypadkach są to zadania zlecone z zakresu administracji rządowej. Ten trend mi się nie podoba. Pozornie w ten sposób zwiększa się rolę i znaczenie samorządu. Trzeba jednak pamiętać, że każda konstrukcja ma limit wytrzymałości. Obciążona ponad miarę, bez wzmocnienia



prof. dr hab. Andrzej Szewc

finansowego, kadrowego i rzeczowego, po prostu się zawali. Uważam więc, iż należałoby dać sobie już spokój z cedowaniem zadań rządowych na jednostki samorządu terytorialnego.

- No właśnie, wielu samorządowców wyraża opinię, że za ogromem zadań przekazywanych samorządom przez rząd, nie idą odpowiednie środki finansowe. Zgadza się Pan z tym?

- Właściwie tak mówią wszyscy samorządowcy. Nie znam odmiennego głosu przedstawiciela środowiska samorządowego. Sprawa ta jest obecnie największym problemem w działalności samorządowej. Efektywne prowadzenie tej

działalności wymaga dużych nakładów finansowych. Dochody własne jednostek samorządu terytorialnego prawie nigdy na to nie wystarczają. Zresztą pochodzące z nich środki nie mogą być przeznaczane na finansowanie zadań zleconych. Nie wystarczają też środki unijne, tym bardziej, że korzystanie z nich wymaga zawsze tzw. wkładu własnego. Poza tym są one przeznaczone na finansowanie ściśle określonych zadań i jednostki samorządu terytorialnego nie mogą przeznaczać ich na inne cele. Potrzebne jest zatem uzupełniające wsparcie finansowe z budżetu państwa. A jego albo nie ma, albo jest dalece niewystarczające, a przy tym prawie zawsze spóźnione. To zaś odbija się na płynności finansowej jednostek



samorządowych. Wymownym tego przykładem jest sprawa USC w Brzegu. Burmistrz tego miasta, nie mając środków na realizację zadania zleconego w zakresie prowadzenia spraw stanu cywilnego, radykalnie ograniczył godziny otwarcia USC dla mieszkańców miasta. Sprawa odbiła się głośnym echem w środkach masowego przekazu.

Formalnie problemu nie ma. Zarówno Europejska Karta Samorządu Lokalnego jak i samorządowe ustawy ustrojowe stanowią, że za zlecaniem zadań powinny

iść środki finansowe niezbędne dla ich realizacji. Jak to wygląda w praktyce powiedziałem wcześniej. Skutkiem tego dziura finansowa w budżetach JST, która w ubiegłym roku wynosiła 8 miliardów zł. Dzisiaj jest zapewne wyższa. Trudno więc dziwić się determinacji samorządowców w dążeniu do jej zniwelowania środkami z budżetu państwa. W pełni ich w tym zakresie popieram.

- Mija 10 lat naszego członkostwa w Unii Europejskiej. Jak Pan ocenia ten czas w kon-

tekście jakości wykorzystania przez polskie samorządy środków finansowych z UE?

- Pozytywnie. Wejście Polski do UE pozwoliło polskim jednostkom samorządu terytorialnego nawiązać bliskie kontakty i współpracę z samorządami terytorialnymi innych państw członkowskich, poznać i wykorzystać ich doświadczenia. A także uzyskać znaczącą pomoc finansową z funduszy unijnych, dzięki której możliwe było sfinansowanie tylu zadań, zwłaszcza inwestycyjnych. Niestety pomoc ta, przynajmniej

w dotychczasowym rozmiarze, wkrótce się skończy. Co dalej? Na pewno trzeba dążyć do poprawy finansowania działalności samorządowej z budżetu państwa. Lepiej jednak liczyć na własne siły - racjonalizować wydatki i szukać nowych dochodów. To zadanie będzie niewątpliwie najważniejszym wyzwaniem dla władz samorządowych, które wyłonimy w najbliższych wyborach.

rozmawiał Robert Siwiec

15 lat ŚZDW

Dużo się dzieje na drogowej mapie naszego regionu. Inwestycje na drogach wojewódzkich znacznie przyspieszyły dzięki środkom z UE. Wielu inwestycji, bez unijnego dofinansowania, w ogóle by nie było. Realizuje je Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Kielcach, który właśnie obchodzi 15-lecie swojego istnienia.



Damian Urbanowski, dyrektor Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach

- W perspektywie finansowej 2007-2013 udało nam się zrealizować inwestycje o łącznej wartości 915 mln zł, z czego 670 mln zł pochodziło z Unii Europejskiej, zaś 225 mln zł to środki z budżetu województwa - mówi **Damian Urbanowski**, dyrektor Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach - efekt, to 235 kilometrów przebudowanych dróg, w tym 17 kilometrów

dróg nowych, między innymi, w okolicach Kurozwęk, Rakowa i Nowej Słupi.

Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Kielcach jest jednostką organizacyjną Województwa Świętokrzyskiego. Istnieje od marca 1999r. Instytucja zajmuje się planowaniem, budową, modernizacją, utrzymaniem i ochroną dróg wojewódzkich w regionie.

- To niewątpliwie bardzo istotna instytucja jeśli chodzi o realizację podstawowych zadań województwa, szczególnie tych w zakresie infrastruktury, bo jest to jednostka, która przygotowuje, realizuje i rozlicza inwestycje - mówi **Jan Maćkowiak**, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego - działalność Zarządu bardzo pozytywnie oceniam. Widzimy duży postęp, sprawną realizację projektów drogowych. Podsumowując wykonanie budżetu województwa, mieliśmy tak dobre wykonanie po stronie realizacji dróg wojewódzkich, jak chyba nigdy dotąd. Przez ostatnie lata napłynęło do nas dużo pieniędzy na drogi i najbliższy okres zapowiada, że pieniądze na drogi wojewódzkie wciąż będziemy mogli wydawać.

Pieniądże płyną z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego, czy Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej. Sztandarowe projekty, które udało się zrealizować do tej pory to, między innymi, droga 765 rozbudowywana na odcinku od Chmielnika przez Staszów i modernizowana do Połańca, czy przebudowa drogi 786 łączącej Kielce z Łopusznem,

Włoszczową i województwem łódzkim.

- Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Kielcach świetnie współpracuje z odpowiednimi jednostkami w innych województwach. Mamy sprawdzoną, przetestowaną współpracę na przykład z Podkarpackim Zarządem Dróg Wojewódzkich. Razem z nimi realizujemy duży projekt, tj. ciąg na drodze 765 do mostu w Połańcu. Obie jednostki potrafią być partnerami i potrafią zgodnie współpracować. Podobna współpraca trwa, jeśli chodzi o przygotowanie kolejnej wielkiej inwestycji tj. budowy mostu na Wiśle w Nowym Korczynie, którą mamy nadzieję zrealizować w rozpoczynającej się perspektywie finansowej, czyli do roku 2020, razem z Małopolską - mówi Jan Maćkowiak.

Przykładem ponadregionalnej współpracy jest też budowa trasy rowerowej prowadzącej przez pięć województw Polski Wschodniej. W Świętokrzyskiem ma mieć długość ponad 190 km. Koszt przedsięwzięcia to blisko 24 mln zł. Budowa zakończy się w grudniu 2015 roku.

Anna Rdzanek-Kapsa

Świątokrzyskie od kuchni

– Kiedy wracamy z wakacji, słyszymy dwa nieodłączne pytania: jaka była pogoda i jakie było jedzenie. Tradycja kulinarna jest jednym z ważniejszych elementów rozwoju turystyki w regionach – mówi Niclas Fjellström, Przewodniczący Europejskiej Sieci Regionalnego Dziedzictwa Kulinarne, który odwiedził tegoroczne targi AGROTRAVEL w Kielcach. Świątokrzyskie gospodarstwa agroturystyczne też kuszą gości niepowtarzalnymi przysmakami, o które trudno gdzie indziej. Zdrowa zupa z pokrzyw, placek spod kamienia czy może coś bardziej konkretnego... Podpowiadamy, gdzie naprawdę warto zająrzeć na małe co nieco.

Swojskie wędliny, chleb prosto z pieca, domowe wypieki i nalewki – w wielu wiejskich kuchniach czas zatrzymał się co najmniej kilkadziesiąt lat temu. Często dostępne tam produkty i potrawy to nie tylko wizytówki poszczególnych gospodarstw, ale także wizytówki regionu. Niektóre są wpisane na Listę Produktów Tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, inne nie mają tej prestiżowej etykiety, ale również są warte uwagi, jak na przykład zdobywające coraz większą popularność sandomierskie wina. – W wielu gospodarstwach można zjeść nie tylko smacznie, ale i zdrowo, bo wykorzystują one produkty ekologiczne wytwarzane we własnym zakresie – podkreśla **Barbara Ku-biec-Govender** z Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.

Jedną z wizytówek sieci Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie, do której należy 11 gospodarstw agroturystycznych, jest „**Ekorab**” w Jasieniu, w gminie Staszów. Jego specjalizacją jest ekologiczna produkcja warzyw, owoców, nabiału oraz zbóż – orkisz, płaskurki, pszenicy wysokolitełki, a także proso, gryki, amarantusa oraz lnianki, starej odmiany rzepaku, z której

właściciele gospodarstwa od niedawna wytwarzają bardzo zdrowy olej rydzowy. Elżbieta Chara, gospodyni, z własnej maki wypieka cieszące się wielką sławą w okolicy chleby i bułeczki. – Wielu mamy stałych gości. Czasem aż jestem zaskoczona, że osoby z miasta są tak zainteresowane wsią i ekologiczną produkcją, wypytują, podpatrują. Smakuje im nasz chleb orkiszowy, bo wielu potem kupuje u nas mąkę i piecze w domu samodzielnie – mówi **Elżbieta Chara**.

Przysmaków z mało jeszcze popularnego mięsa gęsi rasy kieleckiej można spróbować m. in. w „**Zagrodzie Królów**” w Brześciu, w gminie Bliżyn. To jednocześnie gospodarstwo ekologiczne, w którym uprawia się borówkę amerykańską. Specjalnością domu są m. in. swojskie sery oraz chleby własnego wypieku, ale również wpisane na LPT – piernik z żytniej maki na bazie ponad stuletniej receptury i placek spod kamienia, który swój niepowtarzalny smak zawdzięcza m. in. trzydniowemu leżakowaniu pod płaskim kamieniem, aby ciasto i nadzienie odpowiednio się „przegryzły”. Goście są również zachwyceni potrawami z gęsin. – Mięso gęsi kieleckiej to rarytas. Ma mało tłuszczu, jest ciemne, delikatne, kruche – mówi



Produkty wytwarzane w świętokrzyskich gospodarstwach agroturystycznych są nie tylko smaczne, ale i zdrowe

Gabriela Król.

Pasta z wątróbek z mięsa tej właśnie rasy gęsi to również wizytówka gospodarstwa „**Daleko od szosy**” w Brodach w gminie Pierzchnica. Gospodyni Elżbieta Osman turystom serwuje też wyśmienite pierogi, a dla koneserów jest coś naprawdę wyjątkowego – napój z kwiatów czarnego bzu i zupa pokrzywowa.

Z kolei w „**Małyszyńskim zakątku**” można liczyć na pierogi i kulebiaki z farszem z kaszy gryczanej, który jest wpisany na LPT. Kuchnia właścicielki gospodarstwa Agnieszka Idzik-Napiórkowskiej słynie również z tradycyjnego karpia małyszyńskiego, z placaka babci Róży, a ostatnio – także z pysznych drożdżówek.

W wielu gospodarstwach agroturystycznych można zjeść słynną zalewajkę świętokrzyską. Przykładem jej doskonałego wykonania jest właśnie ta w „**Ekorabie**” albo w gospodarstwie „**Pytlówka**” w Tarczu – według przepisu zarejestrowanego na LPT. Natomiast amatorom owocowych smaków warto polecić „**Wojtasówkę**” z Obrazowa, która leży na Sandomierskim Szlaku Jabłkowym. Właścicielka gospo-

darstwa Halina Wojtas przygotowuje świetne potrawy, przetwory i nalewki z jabłka sandomierskiego, a także z moreli i śliwek z własnego sadu.

Turystyka kulinarna niewątpliwie przeżywa dziś renesans, a charakterystyczne, niebiesko-białe logo Europejskiej Sieci Regionalnego Dziedzictwa Kulinarne możemy dziś spotkać w wielu mniejszych i większych miejscowościach Europy. Mimo dużego obecnie wsparcia dla lokalnej produkcji żywności naturalnej, bezpiecznej i smacznej, jest ona nadal dobrem luksusowym, nie tylko z powodu ceny. – Jest wiele przeszkód, m. in. prawnych, formalnych, które utrudniają sprzedawanie tych lokalnych smaków polskiej wsi na rynku – mówi marszałek województwa świętokrzyskiego, **Adam Jarubas**. – Dużym wyzwaniem na najbliższą przyszłość jest skuteczne podejmowanie takich działań, które wprowadzą do szerszego obrotu produkt tradycyjny, lokalny. A Świętokrzyskie naprawdę ma się czym pochwalić, jeśli chodzi o żywność tradycyjną, wysokiej jakości.

Joanna Majewska

Gospodarstwa agroturystyczne należące do sieci Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie

„**Pytlówka**” w Tarczu, gm. Pawłów, „**Korab**” w Jasieniu, gm. Staszów, „**Gratka**” w Celinach, gm. Raków, „**Dworek Staropolski**” w Nizinach, gm. Tuczępy, „**Małyszyński zakątek**” w Małyszyńcu, gm. Mirzec, „**Zagroda Królów**” w Brześciu, gm. Bliżyn, „**U zielarza**” w Orzechówce, gm. Bodzentyn, „**Kalinowy Młyn**” w Rudziskach, gm. Fałków, „**Wojtasówka**” w Obrazowie, „**Daleko od szosy**” w Brodach, gm. Pierzchnica, „**Korzyna**” w Korzenniu, gm. Raków.



Mleko prosto od krowy

czyli akcja Cztery Pory Roku na Wsi

O tym, że mleko jest zdrowe i nie byłoby bez niego serów - wie każde dziecko, ale nie każde widziało z bliska krowę, kozę, czy proces wyrabiania masła. Dla uczniów II klasy Szkoły Podstawowej Nr 1 w Kielcach, było to możliwe dzięki akcji „Cztery Pory Roku na wsi” organizowanej przez Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego. Dzieci odwiedziły gospodarstwo mleczne w Strzałkowie. Towarzyszyli im Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego i Sławomir Neugebauer, dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska UM WŚ.



Gospodarstwo mleczne w Strzałkowie wraz z dziećmi odwiedził Piotr Żołądek

Wizytą w gospodarstwie mlecznym, rozpoczęła się druga edycja akcji edukacyjnej „Cztery Pory Roku na wsi”, której celem jest pokazanie dzieciom z miast, skąd biorą się podstawowe produkty żywnościowe tj. mleko, chleb, owoce czy warzywa. Ubiegłoroczne wyjazdy na wieś, organizowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego spotkały się z dużym zainteresowaniem i entuzjazmem ze strony szkół oraz dzieci.

- Dzieci miały okazję poznać świętokrzyską wieś oraz zawody związane z rolnictwem. Uczestniczyły w warsztatach w gospodarstwach rolnych i agroturystycznych. Nie zabrakło także wspólnych żniw i wykopiek - mówił **Sławomir Neugebauer**, dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska UM WŚ. Co ważne, w tym roku akcja rozszerzy się o kolejne wizyty, tym razem dzieci z małych miejscowości pojedą do miast. - Chcemy, aby także dzieci mieszkające na wsi mogły poznać charakterystyczne dla ośrodków miejskich inwestycje czy instalacje, związane z ochroną

środowiska.

Jak zaznaczył Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa, akcja to nie tylko pomysł łączący naukę i zabawę, ale odpowiedź na widoczny brak kontaktu dzieci z naturą.

- Obserwując dziś środowisko miejskie widzimy, że jest ono bardzo odizolowane od środowiska wiejskiego. Zaczynamy zapominać o naszych korzeniach. Ta akcja ma przybliżyć dzieci z miast do natury, która jest na wyciągnięcie ręki. Cały czas pracujemy nad tym, aby udoskonalać naszą wieś i myśleć, że może ona być doskonałym miejscem wypoczynku czy rekreacji. Polska wieś naprawdę się zmienia, rozwija i stawia na przedsiębiorczość, także to chcemy pokazywać młodemu pokoleniu - podkreślał **Piotr Żołądek**. - Poznając sposoby wytwarzania różnych produktów, dzieci mogą dotknąć, zobaczyć, posmakować. Cieszę się, że ta inicjatywa tak chętnie została przyjęta w środowisku miejskim oraz w szkołach.

To, że akcja przynosi wiele korzyści dla uczniów z miejskich szkół, potwierdzali nauczyciele

ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Kielcach. - Nasza szkoła chętnie podejmuje i włącza się w inicjatywy promujące zdrowy styl życia. Dzieci dużo wiedzą na temat zdrowego odżywiania, ale w większości nie mają kontaktu z naturą. Wyjazd na wieś czy styczność ze zwierzętami to dla nich duża atrakcja - mówił **Andrzej Pustuła**, nauczyciel z SP Nr 1 w Kielcach.

Aby zapoznać się z tematem mleka dzieci udały się do państwa Łukasików w Strzałkowie w gminie Stopnica, gdzie miały możliwość obejrzenia ekologicznego gospodarstwa mlecznego. Dzieci poznały sposób życia krów i kóz, a także spróbowały świeżych wiejskich serów, jogurtów i mleka, które wytwarzane są na miejscu. Gospodarze zorganizowali również pokaz tradycyjnej produkcji kilku przetworów mlecznych. Gospodarstwo ze Strzałkowa jest członkiem Sieci Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie, skupiającym producentów wytwarzających metodami naturalnymi i tradycyjnymi. Państwo Łukasikowie prowadzą je od 23 lat. Zajmują się głównie produkcją serów, są to tradycyjne sery naturalne i wędzone, urozmaicone różnorodnymi dodatkami. - Nasz

specjał „buncok strzałkowski”, produkujemy w różnych odmianach: z żurawiną, czosnkiem niedźwiedzim, czarnuszką. Sery lubimy też łączyć np. z sezamem, pestkami dyni czy ze słonecznikiem. Nasze produkty są obecne na wszystkich regionalnych imprezach kulinarnych - mówiła **Teresa Łukasik**. Dzieci brały aktywny udział w początkowym etapie wyrabiania masła i widziały jak powstaje ser podpuszczkowy. Jednak największy entuzjazm wzbudziło spotkanie ze zwierzętami gospodarskimi, które mogły zobaczyć z bliska, dotknąć, a nawet wydoić kozę.

Dla wielu z nich była to pierwsza okazja spotkania z takimi zwierzętami. - Bardzo podobała mi się rodzina kóz, zwłaszcza mały koziołek, którego mogłam pogłaskać i wziąć na ręce - mówiła **Zuzia**. Zwierzętami zachwycił się także Krzysztof, który fotografował wszystkie napotkane zwierzęta. - Nie byłam wcześniej na wsi i nie widziałam takich zwierząt z bliska - mówił. W ramach akcji dzieci zwiedziły również Europejskie Centrum Bajki im. Koziołka Matołka w Pacanowie.

źródło:
www.wrota-swietokrzyskie.pl



Dla wielu dzieci była to pierwsza okazja do spotkania się ze zwierzętami gospodarskimi

Wyzwolić potencjał

Rozmowa z Barbarą Zamożniewicz, Rzecznikiem Młodzieży przy Urzędzie Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego



Potrzebujemy liderów, nie bojących się ryzyka osób przedsiębiorczych, które wykreują miejsca pracy tym mniej przebojowym – uważa Barbara Zamożniewicz

- 6 marca br. została Pani Rzecznikiem Młodzieży przy Urzędzie Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego. Na jakich zadaniach ma Pani zamiar skupić się w najbliższym czasie przede wszystkim?

- W nadchodzących miesiącach chcę poświęcić czas przede wszystkim na bliższe poznanie organizacji młodzieżowych oraz grup nieformalnych działających w naszym województwie. W czerwcu organizujemy spotkanie warsztatowe z udziałem młodzieży i przedstawicieli władz samorządowych, aby zdiagnozować oczekiwania wobec

rzecznika i wypracować katalog jego zadań. Chciałabym także pomóc w promocji najciekawszych inicjatyw młodzieżowych w regionie oraz promować młodzieżowych liderów.

- Jak ocenia Pani świętokrzyską młodzież jeśli chodzi o uczestnictwo w życiu społecznym? Często słyszymy narzekania, że młodzi ludzie są nastawieni do rzeczywistości konsumpcjonistycznie. Podziela Pani ten pogląd?

- Dorosłym łatwo jest negatywnie oceniać młodych. Jednak musimy sobie zdawać sprawę

z faktu, że za to jaka młodzież jest, w ogromnym stopniu odpowiedzialni jesteśmy właśnie my, dorośli - rodzice, nauczyciele, wykładowcy, pracownicy instytucji z którymi młodzież ma kontakt. W czasie 10 lat pracy z młodzieżą poznałam bardzo wielu młodych ludzi, którzy z pozoru nieaktywni i zubożeni, gdy tylko dostali możliwość, rozkwitali i podejmowali trudne wyzwania działalności społecznej. Myślę, że świętokrzyska młodzież ma taki sam potencjał jak młodzież w każdym innym województwie naszego kraju. Cały szkopuł tkwi w tym, by ten potencjał wyzwolić. A do tego potrzebna jest systematyczna i mądra praca, potrzebne są systemowe rozwiązania, choćby takie jak np. w Belgii.

- A co tak wyjątkowego jest w Belgii, czego nie mamy w Polsce?

- W Belgii spędziłam wiele miesięcy pracując jako wolontariuszka w klubie młodzieżowym. Był rok 2003. Doświadczenia te zmieniły mój sposób patrzenia na młodzież, na samorządność i demokrację lokalną. W Belgii od dziesiętków lat bardzo sprawnie realizowana jest polityka młodzieżowa na szczeblu krajowym, regionalnym i lokalnym. Istnieje cała sieć klubów młodzieżowych zarządzanych przez młodzież, młodzieżowych rad miasta, centrów informacji młodzieżowej, wykorzystywane są różne narzędzia włączania młodych ludzi w życie publiczne. A co najważniejsze, w każdej gminie funkcjonuje biuro ds. młodzieży i bardzo dobrze przygotowani pracownicy młodzieżowi. To mechanizm, który od wielu lat sprawia, że młodzi ludzie czują się częścią swojej społeczności,

są z nią silnie związani, są dobrze przygotowani do brania spraw w swoje ręce.

- Problemem naszego województwa jest stosunkowo duża migracja zewnętrzna. Dotyczy to szczególnie ludzi młodych, którzy wyjeżdżają ze Świętokrzyskiego w poszukiwaniu studiów wyższych, ale przede wszystkim dobrze płatnej pracy. Wielu fachowców twierdzi jednak, że dzieje się tak ponieważ młodzi ludzie nie potrafią odpowiadać na wyzwania nowoczesnej gospodarki, boją się brać sprawy we własne ręce i dążyć choćby do samo zatrudniania, a nawet zatrudniania innych. Boją się być aktywni.

- Myślę że wśród młodych panuje po prostu moda na wyjazd, pozostanie w swojej wsi czy miasteczku uznawane jest za życiową porażkę. Uważają, że tam czeka ich lepsze i ciekawsze życie. Potrzebują przygody, którą mogą dać wielkie miasta. I z tym nie ma sensu walczyć. Należałoby natomiast włożyć wysiłek w zmianę wizerunku naszego regionu w oczach młodzieży, tak, by pozostanie w Świętokrzyskiem uznawane było za ciekawe wyzwanie. Dziś potrzebujemy liderów, osób przedsiębiorczych, nie bojących się ryzyka, które wykreują miejsca pracy tym mniej przebojowym. Bo nie wszyscy muszą wspaniale radzić sobie z tym, co fachowcy określają jako „wyzwania nowoczesnej gospodarki”. Powinniśmy zainwestować we wsparcie najbardziej przedsiębiorczych młodych ludzi, może nawet poprzez zachęcanie ich do wyjazdów w celu zdobycia wiedzy, doświadczenia i kontaktów. Bo to bardzo dobrze, że



młodzi ludzie wyjeżdżają. Pytanie, czy wrócą, czy będą widzieli dla siebie tutaj perspektywę rozwoju i sukcesu – sukcesu bardzo szeroko rozumianego.

- Tym co sprawia, że chcemy zostać w miejscu urodzenia i zamieszkania, jest także silne poczucie więzi z tym miejscem. Osoba przywiązana do lokalnej Ojczyzny, rzadko decyduje się na szukanie szczęścia - również zawodowego - poza nią. Ma Pani jakiś złoty środek na wzmacnianie tego rodzaju więzi wśród naszej młodzieży?

- Na pewno poczucie więzi jest bardzo ważne. Jeśli jednak młodzież nie będzie miała z czego żyć w swej miejscowości, jak się usamodzielniać, większość i tak wyjedzie, wracając z sentymentem w „swoje strony” jedynie na święta. Myślę że tym, co może młodego człowieka bardziej przekonać bądź do pozostania, bądź do powrotu po kilku latach,

jest przekonanie, że czeka tu na niego ciekawe życie, na poziomie jakiego oczekuje. Musi przede wszystkim otrzymać pracę albo samemu to miejsce pracy wykreować. By uwierzyć, że jest taka szansa, po pierwsze powinien dobrze poznać swe środowisko - jego możliwości i ograniczenia, po drugie odnieść tutaj jakiś sukces, choćby najmniejszy, po trzecie - posiadać liczne kontakty i relacje, mieć zbudowaną wspomnianą silną więź. Znam wiele osób, które właśnie dzięki temu zdecydowało się wrócić albo przynajmniej nad tym się zastanawia.

A złoty środek na wzmacnianie więzi to oczywiście aktywność społeczna. Najlepiej taka, która zwieńczona jest sukcesem, np. dobrze zrealizowanym działaniem. Młodzi muszą uwierzyć, że przez własną aktywność w swojej miejscowości, gminie, regionie mogą odnieść sukces.

- Na jakie problemy napotyka Pani najczęściej w swojej aktywności społecznej? Na jakie potencjalne przeciwności musi być przygotowana osoba, która ma ambicje stania się lokalnym liderem, osoba dążąca do zaktywizowania lokalnego środowiska?

- Nie lubię trudnych okoliczności w swej działalności nazywać problemami. To bardziej wyzwania i zwykłe „przeszkadzaczki”. Przeszkadza mi, kiedy mnie i mojej organizacji - niestety też większości organizacji jakie znam - pracownicy różnych instytucji nie traktują po partner-sku. Przeszkadza mi, gdy szkoły

i rodzice nie wspierają aktywności pozaszkolnej młodych ludzi i przekonują, że najważniejsze w ich młodym życiu są oceny na świadectwie.

Każde środowisko ma swoją specyfikę, wszystko zależy także od celu jaki sobie lider stawia oraz od skali w jakiej działa. Na co należy być przede wszystkim przygotowanym? Na pewno na ogrom pracy. Nie tylko pracy w społeczności, ale przede wszystkim pracy nad sobą. Bycie liderem oznacza ciągłą naukę.

- Dziękuję za rozmowę.

rozmawiał Robert Siwiec

Z Rzecznikiem Młodzieży przy Urzędzie Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego można kontaktować się poprzez:

www.facebook.com/rzecznikmlodziezy
rzecznik.mlodziezy@gmail.com

Kreatywni gimnazjaliści nagrodzeni

Niesamowita atmosfera, gorący doping, zdrowa rywalizacja i mnóstwo innych pozytywnych emocji towarzyszyło odbywającemu się 9 maja w hali sportowej Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach finałowi Świętokrzyskiego Turnieju Innowacji i Kreatywności (STIK). Zwycięzcom nagrody wręczył Jan Maćkowiak, członek Zarządu Województwa.



Laureaci I miejsca z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Bielinach

W finale Świętokrzyskiego Turnieju Innowacji i Kreatywności wzięli udział uczniowie z 15 gimnazjów, wyłonionych spośród 50 startujących szkół w trakcie eliminacji okręgowych w województwie świętokrzyskim.

Uczestnicy finału wojewódzkiego STIK musieli rozwiązać zadanie problemowe,

zaprogramować roboty tak, aby wykonały odpowiednie polecenie, odpowiedzieć na kilkanaście pytań, zawierających zagadki logiczne i matematyczne oraz dotyczących wiedzy o innowacjach w regionie. Dodatkowe punkty zawodnicy zdobyli za aktywność kibiców, towarzyszących każdej drużynie. Nie zabrakło również

widowiskowych pokazów artystycznych i sportowych. Specjalnie dla osób uczestniczących w tym wydarzeniu wystąpiła wrocławska Grupa Akrobatyczno - Artystyczna „Magnifica”.

Po kilkugodzinnych zmaganiach wyłoniono zwycięzców finału Wojewódzkiego Świętokrzyskiego Turnieju Innowacji i Kreatywności. **Pierwsze miejsce zajęła drużyna z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Bielinach, natomiast drugie miejsce ex - aequo zajęły drużyny z I Społecznego Gimnazjum w Kielcach oraz Gimnazjum w Klimontowie. Z kolei trzecie miejsce przypadło drużynie z Gimnazjum w Kazimierzy Wielkiej.** Komisja wręczyła także nagrodę specjalną dla dru-

żyny z Gimnazjum w Kazimierzy Wielkiej. Uczniowie będą mogli wziąć udział w warsztatach z robotyki.

- Bardzo się cieszymy, że udało się nam wygrać Świętokrzyski Turniej Innowacji i Kreatywności już po raz drugi. Jesteśmy zaskoczeni, ale bardzo szczęśliwi – mówili **Adrian Ołubiec, Maciej Sala oraz Karol Brożyna** z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Bielinach.

Organizatorami Turnieju byli: Biuro Innowacji Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach, Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli oraz Muzeum Zabawek i Zabawy w Kielcach.

A.K.

W Sandomierzu świętowaliśmy 10 lat w Unii Europejskiej

Występy artystyczne, konkursy z nagrodami, prezentacja projektów unijnych, „Miasteczko Europejskie” oraz jubileuszowy tort – takie m.in. atrakcje czekały na wszystkich, którzy 1 maja wybrali się do Sandomierza, gdzie odbywał się Wielki Rodzinny Piknik z okazji 10. rocznicy wstąpienia Polski w struktury Unii Europejskiej. W uroczystych obchodach zorganizowanych przez Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego wzięli udział: marszałek województwa Adam Jarubas, członkowie Zarządu Województwa – Piotr Żołądek i Kazimierz Kotowski oraz Beata Oczkiewicz, wiceminister Obrony Narodowej.



Piotr Żołądek, Adam Jarubas, Kazimierz Kotowski i burmistrz Sandomierza Jerzy Borowski

10. rocznica wstąpienia Polski do Unii Europejskiej to jubileusz, z okazji którego w całym kraju zaplanowano wiele atrakcji. Nie zabrakło ich również w województwie świętokrzyskim. Wspólne świętowanie w Sandomierzu rozpoczął hymn Unii Europejskiej „Oda do Radości”. Niespodzianką było wspólne krojenie i degustacja ogromnego, jubileuszowego tortu przygotowanego przez Świętokrzyskie Biuro Rozwoju Regionalnego.

– Bardzo cieszę się, że w Sandomierzu wspólnie możemy świętować ten wspaniały jubileusz. 10 lat Polski w Unii Europejskiej to wspaniały rozwój infrastruktury, tej najbardziej widocznej w postaci nowych dróg, inwestycji związanych z ochroną środowiska, oczyszczalni ścieków, nowych firm, miejsc pracy, parków technologicznych, a także wielu innych inwestycji, dzięki którym nasze świętokrzyskie miejscowości zmieniły swój

wizerunek. Warto podkreślić, że pieniądze unijne trafiły do każdej gminy w naszym województwie. Nie należy zapominać o przedsięwzięciach edukacyjnych. W 2004 roku w województwie świętokrzyskim było 228 przedszkoli, dziś jest ich ponad 800. To wszystko, co udało się nam osiągnąć to ciężka praca samorządów, przedsiębiorców, społeczności lokalnych oraz organizacji pozarządowych. Patrzymy na efekty i traktujemy ten okres jako bazę dla przyszłej perspektywy finansowej. Województwo świętokrzyskie będzie bowiem miało do dyspozycji prawie 1,4 mld euro – mówił marszałek **Adam Jarubas**.

Na funduszach europejskich skorzystało także nasze regionalne rolnictwo.

– Z prawdziwą dumą chcę podkreślić, że obszary wiejskie przez 10 lat naszego członkostwa w Unii Europejskiej przeszły transformację porównywalną do największych rewolucji. Przez

ten okres pokazaliśmy, jak potrafimy skutecznie, mądrze i efektywnie wykorzystywać szansę, jaką dają nam środki europejskie. Sektor rolnictwa został wyposażony we wspaniałą infrastrukturę – dziś odważnie możemy zakładać i krzepić każdą ideę zarówno samorządności, jak i przedsiębiorczości na terenach wiejskich. Cieszę się także z inwestycji edukacyjnych. Dziękuję wszystkim młodym ludziom, którzy otworzyli się na Unię Europejską, pozbyli się kompleksów, spojrzeli bardziej otwarcie i dziś potrafią zarządzać własną przyszłością – podkreślił **Piotr Żołądek**, członek Zarządu Województwa.

Do wspólnego świętowania z okazji 10. rocznicy wstąpienia Polski w struktury Unii Europejskiej zachęcał także **Kazimierz Kotowski**, członek Zarządu Województwa.

– Cieszę się, że właśnie w Sandomierzu, który otwiera bramę do regionu świętokrzyskiego możemy świętować ten jubileusz. Przez 10 lat zrobiliśmy ogromne postępy we wszystkich dziedzinach przyczyniając się do rozwoju województwa. To znakomity dowód zaradności mieszkańców naszego regionu. Zainwestowaliśmy olbrzymie środki unijne we wszystkie gałęzie gospodarki i mam nadzieję, że ta podstawa, którą stworzyliśmy będzie wspaniałym fundamentem dalszego rozwoju w latach 2014-2020 – mówił Kazimierz Kotowski, członek Zarządu Województwa.

Dla uczestników pikniku organizatorzy przygotowali wiele atrakcji. Podczas imprezy

na scenie ustawionej na Rynku Starego Miasta przez całe popołudnie i wieczór prezentowały się zespoły taneczne, ludowe oraz wokalne z Sandomierskiego Centrum Kultury oraz Wojewódzkiego Domu Kultury im. Józefa Piłsudskiego w Kielcach. Uczestnicy unijnego pikniku wspólnie bawili się przy muzyce i piosenkach zespołów: Uśmiech, Paradox IIB, Paradox 25+, Pieśni i Tańca „Ziemia Sandomierska” czy Sando All Stars. Wystąpili także soliści: Małgorzata Angielska, Aleksandra Chmielewska, Anna Zajęcka oraz Ewa Jeske.

Nie zabrakło także wątków unijnych. Na scenie zaprezentowana została ilustrowana historia Unii Europejskiej, dzieci jak i dorośli mogli wziąć udział w quizach i konkursach, organizowanych pomiędzy występami poszczególnych artystów.

Wielki Piknik Rodzinny z okazji 10. rocznicy przystąpienia Polski do Unii był także doskonałą okazją, aby zaprezentować przedsięwzięcia i inwestycje dofinansowane z Funduszy Europejskich. Dużym zainteresowaniem wśród uczestników imprezy cieszyły się prezentacje małych i dużych projektów, które z powodzeniem udało się zrealizować właśnie dzięki tym środkom. Setki osób skorzystało także z cennych porad i wskazówek pracowników wielu świętokrzyskich instytucji i urzędów. Odwiedzający stoiska najczęściej pytali o możliwość uzyskania dotacji w ramach poszczególnych programów operacyjnych czy dofinansowania własnej działalności gospodarczej.



W Sandomierzu nie zabrakło jubileuszowego tortu

Swoje stoiska w Sandomierzu miały m.in. Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, Świętokrzyskie

Biuro Rozwoju Regionalnego, Uzdrowisko Busko- Zdrój, Wo-

jewódzki Urząd Pracy, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Europejskie Centrum Bajki im. Koziółka Matołka w Pacanowie, Świętokrzyski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Politechnika Świętokrzyska.

Uczestnicy pikniku mogli skorzystać także z atrakcji w specjalnie wydzielonych czterech strefach tematycznych w ramach „Miasteczka Europejskiego” (Europa Bezpieczna, Regionalna, Innowacyjna, Europejskiego Funduszu Społecznego) na Małym Rynku oraz dziedzińcu Sandomierskiego Zamku. Młodzież i dzieci uczestniczyli w warsztatach dawnych zawodów, przejażdżkach meleksem, konkursach, wyścigach bolidów.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się ścianka wspinaczkowa oraz mobilne planetarium. Odbyły się także pokazy ratownictwa medycznego.

Podczas pikniku nagrodzono również zwycięzców konkursu wiedzy o funduszach „10 lat Polski w UE” organizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego oraz „Gry miejskiej” przygotowanej przez Świętokrzyskie Biuro Rozwoju Regionalnego.

Wieki Piknik Rodzinny w Sandomierzu zakończył koncert Ani Wyszkoni oraz tajemnicze widowisko modowo-muzyczne „Po zmierzchu” autorstwa Anny Skuratowicz-Cedro.

Agata Kołacz

Jest WORD w Ostrowcu Świętokrzyskim

W Ostrowcu Świętokrzyskim rozpoczął działalność oddział terenowy Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego. Symboliczną wstęgę przecinał marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas, wicemarszałek Grzegorz Świercz, członkowie Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Kazimierz Kotowski i Jan Maćkowiak.



Byli także obecni parlamentarzyści: Jarosław Górczyński, Jarosław Rusiecki, Zbigniew Pacelt i Artur Gierada. Dyrektor WORD w Kielcach Czesław Dawid mówił o wspólnych działaniach na rzecz uruchomienia ośrodka w Ostrowcu.

- Cieszę się, że możemy spotkać się w Ostrowcu, by uwieńczyć zabiegi społeczności lokalnej i otworzyć ośrodek ruchu drogowego na miejscu – powiedział marszałek **Adam Jarubas**. - Dziękuję wszystkim, którzy zaangażowali się w ten proces. To były niełatwe decy-

zje, bo takie ośrodki chciały mieć też inne miasta. Podjęliśmy decyzję na zasadzie ryzyka. Słyszeliśmy wypowiedzi, że to ograniczy liczbę zdających w Kielcach. Praktyka teraz pokaże, czy wystarczająco uda się wypromować ten ośrodek, tak by kandydaci na kierowców chcieli tu zdawać egzaminy. Myślę także o osobach spoza regionu – dodał marszałek.

Marszałek Adam Jarubas podkreślił duży wysiłek osób zaangażowanych przy tym przedsięwzięciu: radnych Sejmiku - **Marii Adamczyk** i **Józefa Grabowskiego**, wicemarszałka **Grzegorza Świercza**, członków Zarządu Województwa - **Kazimierza Kotowskiego** i **Jana Maćkowiaka**.

Dyrektor PKS Ostrowiec Świętokrzyski **Stanisław Wodyński** przekazał **Czesławowi Dawidowi** żeton do bezpłatnego umycia pierwszego samochodu. Goście przecięli wstęgę, zwiedzali plac manewrowy i oglądali nowe samochody egzaminacyjne. Oddział mieści się na VIII piętrze wieżowca przy ulicy Świętokrzyskiej 22 (tel. 41 248 13 38).

Oddział prowadzi zapisy na egzaminy teoretyczne i praktyczne. Jest możliwe zdawanie egzaminów na prawo jazdy na kategorie: AM, A1, A2, A, B1 lub B. Egzaminy praktyczne odbywają się na samochodach marki Toyota Yaris oraz Hyundai i20.

(n)

Obradował Sejmik Województwa Świętokrzyskiego

Radni Sejmiku podczas XLII sesji Sejmiku, która odbyła się 28 kwietnia 2014 r. zatwierdzili program rozwoju bazy sportowej na 2014 rok i lata następne w województwie świętokrzyskim oraz poparli uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Miasta Kielce dotyczącego specjalistycznego poradnictwa realizowanego w ramach „Telefonu zaufania dla osób w kryzysie”. Przyjęli również „Wojewódzki program wyrównywania szans osób niepełnosprawnych i przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu oraz pomocy w realizacji zadań na rzecz zatrudnienia osób niepełnosprawnych na lata 2014-2020”.



O rozwoju bazy sportowej w regionie mówił Jacek Kowalczyk

Radni jednogłośnie zatwierdzili „Program rozwoju bazy sportowej na 2014 rok i lata następne w województwie świętokrzyskim”. Nasz region na 2014 rok otrzymał z Ministerstwa Sportu i Turystyki limit środków finansowych w wysokości 8.102,1 tys. zł z przeznaczeniem na zadania kontynuowane oraz nowo rozpoczynane.

W dalszej części obrad radni zapoznali się z informacją Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Kielcach na temat stanu bezpieczeństwa sanitarnego w województwie w 2013 roku. Raport przedstawia pełny obraz stanu sanitarnego województwa, który wynika z całorocznego monitorowania zagrożeń epidemiologicznych,

chemicznych i środowiskowych, którymi zajmuje się Państwowa Inspekcja Sanitarna.

- W 2013 roku Inspekcja Sanitarna przeprowadziła na terenie województwa świętokrzyskiego 24 tysiące kontroli sanitarnych. Podpisaliśmy 6 tysięcy decyzji i postanowień, dokonaliśmy blisko 37 tysięcy badań laboratoryjnych, na które składało się ponad 75 tysięcy oznaczeń zarówno chemicznych, fizycznych i mikrobiologicznych. Na podstawie przeprowadzonych kontroli mogę stwierdzić, że stan sanitarny i bezpieczeństwo sanitarne mieszkańców województwa świętokrzyskiego w dalszym ciągu pozostawało na wysokim poziomie – poinformowała **Elżbieta Socha** – Stolarska, Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny.

Radni wojewódzcy przyjęli także sprawozdanie z realizacji

Programu Współpracy Samorządu Województwa Świętokrzyskiego z Organizacjami Pozarządowymi za 2013 rok oraz „Wojewódzki program wyrównywania szans osób niepełnosprawnych i przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu oraz pomocy w realizacji zadań na rzecz zatrudnienia osób niepełnosprawnych na lata 2014-2020”.

Z budżetu Samorządu Województwa Świętokrzyskiego w 2013 roku przekazano organizacjom pozarządowym 3 331 191,00 zł, w tym - 3 237 717,00 zł w ramach otwartych konkursów ofert oraz 93 474,00 zł w ramach trybu pozakonkursowego. Ze środków Unii Europejskiej 27 550 442,78 zł – poinformował wicemarszałek **Grzegorz Świercz**.

Samorząd województwa został zobligowany także do opracowania programu w zakre-



Prezydium Sejmiku i sekretarze obrad



Radni poparli uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla miasta Kielce na zadania z zakresu pomocy społecznej

sie wyrównywania szans osób niepełnosprawnych, przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu oraz pomocy w realizacji zadań na rzecz zatrudniania osób niepełnosprawnych.

- Program stanowi rozwinięcie Strategii Polityki Społecznej Województwa Świętokrzyskiego na lata 2012-2020, określa kierunki polityki województwa prowadzonej wobec osób niepełnosprawnych, wyznacza cele oraz działania zmierzające do

ich osiągnięcia. Dokument jest odpowiedzią na wyzwania najbliższych lat, na zmieniające się warunki społeczno-ekonomiczne naszego regionu – mówił wicemarszałek Grzegorz Świercz. Program adresowany jest do samorządów powiatowych, służb społecznych, instytucji rynku pracy, organizacji pozarządowych oraz do wszystkich zaangażowanych w zapobieganie szeroko rozumianym problemom osób niepełnosprawnych.

Radni poparli także uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Miasta Kielce z przeznaczeniem na wsparcie zadania własnego powiatu z zakresu pomocy społecznej dotyczącego specjalistycznego poradnictwa realizowanego w ramach „Telefonu zaufania dla osób w kryzysie”.

- Do Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej wpłynął wniosek Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Kielcach

z prośbą o dofinansowanie zadania własnego pod nazwą „Telefon zaufania dla osób w kryzysie”. Telefon jest czynny nie tylko dla mieszkańców Kielc, ale całego województwa. Skorzystało z niego 174 osoby. Przeznaczona kwota na ten cel w wysokości 2.500 zł będzie służyć pokryciu połączeń telefonicznych, celem kontynuacji tego zadania – poinformował Grzegorz Świercz.

Agata Kołacz

Dzielić się radością czytania

Ponad tysiąc książek – bajek, baśni, komiksów, trafiło do małych pacjentów szpitala w Busku-Zdroju. Powstała tam kolejna w naszym regionie półka bookcrossingowa. Akcja prowadzona była pod hasłem „Uwolnij książkę dla Malucha”.

- Już po raz drugi do wspólnej akcji zaprosiliśmy wszystkich mieszkańców województwa. Nie zawiedli szczególnie najmłodszy, książki dotarły do nas z wielu szkół i przedszkoli – podkreśla **Dariusz Detka**, dyrektor Biura Komunikacji



Radość dzieci dzielił też Grzegorz Gałuszka, dyrektor szpitala

Społecznej UMWS.

- Dla dzieci była to ważna lekcja dzielenia się – mówi **Jolanta Perlak**, dyrektorka Przedszkola Samorządowego nr 25 w Kielcach – nasze przedszkolaki przekazały blisko 200 książek. Mamy nadzieję, że sprawią one radość dzieciom, leczonym w buskim szpitalu.

Swoimi zbiorami podzieliły się biblioteki: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach. Zbiórkę przeprowadził Gminny Ośrodek Kultury w Górnym i uczniowie Zespołu Szkół Sióstr Nazaretanek im. św. Jadwigi Królowej w Kielcach.

- Takie półki z książkami dla

dzieci powinny się znajdować w każdym ośrodku zdrowia, w każdym szpitalu i na każdym oddziale – podkreśla **Grzegorz Gałuszka**, dyrektor Zakładu Opieki Zdrowotnej w Busku-Zdroju – dają one tym małym pacjentom chwilę wytchnienia, kolor, uśmiech, którego one tak bardzo potrzebują. Taka bajka, czy wierszyk, przeczytany przez rodzica powodują, że zasypiają spokojnie i budzą się radosne.

Bookcrossing ma na celu nieodpłatne udostępnianie książek jak największej liczbie osób. Książki krążą z rąk do rąk, pozostawiane na ławce w parku, w kawiarniach,

autobusach, pociągach, albo w specjalnie przygotowanych miejscach – półkach, czy stolikach. To oddolny ruch obywatelski – swego rodzaju biblioteka, ale bez kart bibliotecznych, regulaminów i kar za przetrzymywanie książek.

Akcję „Uwolnij książkę dla Malucha” zorganizowało Biuro Komunikacji Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach – Świętokrzyski Koordynator Bookcrossingu wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Busku-Zdroju.

A.R.-K.

Ruszyła XVI edycja konkursu Świętokrzyska Nagroda Jakości!

8 kwietnia 2014r. Kapituła Świętokrzyskiej Nagrody Jakości ogłosiła kolejną - XVI edycję konkursu, którego głównym celem jest propagowanie idei zarządzania przez jakość – Total Quality Management poprzez wyróżnianie najlepszych przedsiębiorstw i organizacji z terenu Województwa Świętokrzyskiego, stale doskonalących się, konsekwentnie wdrażających nowoczesne koncepcje zarządzania, ukierunkowane na zaspokojenie rosnących potrzeb i wymagań klientów oraz partnerów. *Zrównoważony Rozwój Gospodarczy* to motto przewodnie tegorocznej edycji.



Uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursu w ramach XV edycji Świętokrzyskiej Nagrody Jakości, Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach, grudzień 2013r.

W konkursie mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa, organizacje publiczne, niepubliczne i edukacyjne działające w regionie świętokrzyskim od minimum 4 lat, odnoszące sukcesy dzięki skutecznie i efektywnie realizowanej polityce jakości.

Świętokrzyska Nagroda Jakości (SNJ) mająca charakter regionalny, jest elementem systemu nagród przyznawanych corocznie na poziomach:

- krajowym – **Polskiej Nagrody Jakości** ustanowionej w 1995 roku przez Krajową Izbę Gospodarczą, Polskie Centrum Badań i Certyfikacji oraz Fundację Teraz Polska,

- europejskim – **Europejskiej Nagrody Jakości** ustanowionej w 1992 roku, której sponsorami są: Komisja Europejska, Europejska Organizacja ds. Jakości (**European Organization for Quality**) oraz Europejska Fundacja Zarządzania Jakością EFQM (**European Foundation for Quality Management**).

Zdobycie tytułu Laureata

w regionalnym konkursie daje zatem organizacji możliwość ubiegania się o nagrodę na kolejnych, wyższych poziomach zmagania. Od 1999 roku **Świętokrzyska Nagroda Jakości** z powodzeniem promuje i nagradza wyróżniające się w regionie przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje, które dorównują światowym standardom jakości nie tylko w zakresie oferowanych usług i produktów, ale również w sferze swojego wewnętrznego funkcjonowania na wszystkich poziomach struktury organizacyjnej.

Konkurs pomaga wyłonić najprężniej działające jednostki w regionie, które dostrzegły możliwość ustawicznego i efektywnego rozwoju w zarządzaniu przez jakość, przez co osiągnęły i nadal osiągają długotrwałe sukcesy, konsekwentnie stosując zasady obowiązujące w tym modelu zarządzania.

Świętokrzyska Nagroda Jakości jest jedynym organizowanym w regionie konkursem, którego

istotą nie jest samo nagradzanie jego uczestników, lecz przede wszystkim obiektywna i rzetelna ocena wdrożonych rozwiązań organizacyjno-systemowych. Wykorzystywany w SNJ model samooceny oraz identyfikacji mocnych i słabych stron danej jednostki pozwala określić dalsze kierunki jej rozwoju oraz podjąć najkorzystniejsze działania doskonalące, w celu poprawy jej wyników biznesowych.

Model ten, opracowany w oparciu o filozofię Europejskiej Nagrody Jakości, bazuje na dziewięciu podstawowych filarach zarządzania przez jakość, tj.:

Filar I – Przywództwo: osobiste zaangażowanie i inspiracja kierownictwa we wdrażaniu procesu uzyskiwania ciągłej poprawy pracy organizacji, doskonalenia jakości i sposobu zarządzania.

Filar II – Strategia: wizja organizacji, podstawowe wartości, którymi kieruje się organizacja, kierunki jej strategii, cele oraz sposoby ich realizacji.

Filar III – Pracownicy: określa, w jaki sposób wykorzystanie potencjału ludzkiego organizacji jest ukierunkowane na systematyczną poprawę efektów końcowych.

Filar IV – Partnerstwo i zasoby: zarządzanie, wykorzystanie i ochrony zasobów, sposobów ich optymalizacji w oparciu o TQM oraz skuteczności ich wykorzystania we wspieraniu strategii, polityki i współpracy z partnerami.

Filar V – Procesy, wyroby, usługi: zarządzanie procesami wewnątrz organizacji wpływającymi na wzrost wartości wyrobu lub usługi oraz strukturę organizacyjną jednostki.

Filar VI – Wyniki dotyczące klientów: mierniki określające otoczenie i rezultaty zaspokajania potrzeb klientów.

Filar VII – Wyniki dotyczące pracowników: odzwierciedla stosunek załogi do naczelnego kierownictwa, bezpieczeństwa, warunków socjalnych, motywacji, itp.



Filar VIII – Wyniki dotyczące społeczeństwa: percepcja organizacji w oczach opinii publicznej, jak również do podejście przez organizację w odniesieniu do ochrony środowiska i oszczędności zasobów naturalnych, a także współpracy z lokalną społecznością.

Filar IX – Kluczowe wyniki: osiągnięcia organizacji w stosunku do założonych celów w zakresie całokształtu jej rozwoju oraz zaspokojeniu finansowym wszystkich zainteresowanych stron jej działalnością.

Udział w Konkursie stanowi okazję do bezstronnej i zewnętrznej oceny pozycji organizacji na

tle konkurencji, a także pozwala poszerzyć wiedzę nt. nowoczesnych metod i systemów zarządzania poprzez uczestnictwo jej reprezentantów w organizowanych warsztatach szkoleniowych poświęconych zagadnieniom z zakresu szeroko rozumianej jakości.

W Konkursie Świętokrzyskiej Nagrody Jakości mogą brać udział przedsiębiorstwa, organizacje publiczne, niepubliczne, edukacje, jednostki samorządu terytorialnego, które:

- posiadają lub mają zamiar ubiegać się o certyfikat jakości,

- działają na terenie Województwa minimum 4 lata i płacą w nim podatki,

- zgłoszą w terminie wyznaczonym przez Kapitułę Konkursu deklarację przystąpienia do Konkursu.

Regulamin *Świętokrzyskiej Nagrody Jakości*, harmonogram przebiegu tegorocznej edycji, kategorie nagród, a także inne niezbędne informacje dotyczące tegorocznej edycji konkursu oraz zaplanowanych w jej ramach spotkań szkoleniowych (maj-czerwiec 2014 roku) są dostępne są na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego: www.sejmik.kielce.pl.

kielce.pl (zakładka: *Świętokrzyska Nagroda Jakości*).

Sekretariat Konkursu:

Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego
Departament Polityki Regionalnej / Oddział Przedsiębiorczości i Nadzoru Właścicielskiego
ul. Sienkiewicza 63, 25-002 Kielce (IV piętro, pokój nr 401)
tel. 41 365 81 83, fax: 41 365 81 70
e-mail: snj@sejmik.kielce.pl

Zapraszamy serdecznie do udziału w konkursie *Świętokrzyska Nagroda Jakości*

Przyszli masażyści i kosmetyczki praktykowali w Wielkiej Brytanii

Piętnastoosobowa grupa uczniów Policealnej Szkoły Medycznej im. Hanny Chrzanowskiej w Morawicy przez trzy tygodnie przebywała na praktykach w Plymouth w Wielkiej Brytanii. – Zagraniczne praktyki pomagają uczniom uwierzyć we własne umiejętności i możliwości, co przy wchodzeniu na rynek pracy jest równie ważne jak kompetencje czysto zawodowe – mówi dyrektor szkoły Renata Antos.



W czasie wolnym młodzież zwiedza okolice Plymouth, była też wycieczka do Londynu

W Wielkiej Brytanii na przełomie marca i kwietnia przebywali uczniowie kształcący się na technikach masażyści i technikach usług kosmetycznych. Swoje umiejętności doskonalili w gabinecie masażu i odnowy biologicznej – w klubie sportowym, gabinecie kosmetycznym i w hotelowym SPA. Dla młodzieży była to okazja do zdobycia doświadczenia i zweryfikowania swoich umiejętności w innym środowisku. – Mnie ten wyjazd zawodowo dał bardzo dużo. Pracowaliśmy w klubie sportowym rugbystów i to była zupełnie inna praca w porównaniu do polskich realiów, gdzie praktykowaliśmy

w placówkach leczniczych. W Plymouth była to praca z profesjonalnymi sportowcami, u których stosuje się inne techniki masażu niż u chorych. Nauczyłem się kilku fajnych rzeczy – mówi **Hubert Belon**, uczeń II roku na profilu technik masażysta, który miał praktykę w Albion Rugby Club.

Na zagraniczne praktyki uczniowie wyjeżdżają od kilku lat. – Nie tylko weryfikują one przygotowanie zawodowe przyszłych absolwentów, ale również poszerzają ich horyzonty doświadczeń życiowych, co pomoże im jeszcze lepiej funkcjonować na europejskim rynku pracy – podkreśla **Renata Antos**, dyrektor Policealnej Szkoły Medycznej im. Hanny Chrzanowskiej w Morawicy. – Technik masażysta i technik usług kosmetycznych to takie dwa zawody, które można wszędzie wykonywać. Można pracować za granicą, można się zatrudnić u pracodawcy, ale można też założyć własną działalność, i część naszych uczniów tak właśnie robi – mówi. – Jestem bardzo zadowolony z wyjazdu i już wiem, jak wygląda praca za granicą. Myślę, że bym sobie poradził, nie miałem problemów

z językiem – dodaje Hubert

Na praktyce byli uczniowie klas drugich, którzy niebawem kończą szkołę. Niektórzy już dostali propozycje wyjazdu do pracy. –Wszystkie opinie były bardzo pozytywne, nasi uczniowie postrzegani są jako osoby zaangażowane w pracę, zdyscyplinowane, posiadające wiedzę teoretyczną, ale przede wszystkim wysoko oceniono ich praktyczne umiejętności – podkreśla dyrektor Renata Antos, która wraz z Katarzyną Piastą, kierownikiem kształcenia praktycznego, wizytowała uczniów podczas praktyki w Plymouth, by ocenić skuteczność nauczania zawodów w szkole.

Projekt „Praktyka zagraniczna inwestycja w przyszłą karierę zawodową” zrealizowano w morawickiej placówce przy udziale

środków unijnych w ramach programu Uczenie się przez całe życie. Przed wyjazdem uczniowie mieli intensywne, kilkudziesięciogodzinne szkolenie językowo-kulturowe prowadzone przez brytyjskich lektorów. Partnerem projektu jest organizacja Euro-Partnership Agency w Plymouth, która jest częścią Europa Training Ltd. Zorganizowała zakwaterowanie w rodzin brytyjskich, znalazła miejsca praktyk, zajmowała się ich monitoringiem oraz całodobową asystą.

Szkoła złożyła wniosek również do tegorocznej edycji programu Erasmus+ o sfinansowanie wyjazdu na praktyki zawodowe uczniów z kolejnego rocznika.

Joanna Majewska

Policealna Szkoła Medyczna im. Hanny Chrzanowskiej w Morawicy świętuje w tym roku 50-lecie działalności. Uroczystości jubileuszowe odbędą się 24 października. Na obchody placówka zaprasza grono swoich absolwentów oraz byłych pracowników. Ze względów organizacyjnych do 19 września 2014 roku należy potwierdzić przybycie pod numerem telefonu 41 311 46 80 lub osobiście w szkole.

Adam Jarubas, Marszałek Województwa Świętokrzyskiego

Jednak warto było



- Niektórzy zżymają się, że mamy oto kolejny „temat dyżurny”, tym razem – obracający się wokół 10-lecia obecności Polski w Unii Europejskiej. Fakt – mówi się o tym często i dużo, ale też trudno się dziwić; okrągła rocznica, a więc aż prosi się o próbę podsumowania.

Mało kto dziś o tym pamięta, a przynajmniej mało kto to przypomina, ale wynik referendum w sprawie wejścia naszego kraju do UE wcale nie był z góry przesą-

dzony. Wybuch radości ówczesnych oficjeli po ogłoszeniu wyników miał w sobie duży ładunek ulgi, że Polacy zagłosowali jednak na „tak”. Nie znam żadnych badań na ten temat, ale wewnętrznie jestem przekonany, że teraz, po 10 latach, tego typu głosowanie byłoby tylko formalnością. Tylko wyjątkowy brak dobrej woli lub poglądy z pogranicza polityki i kabaretu, mogą być dziś tłem dla opinii na temat konieczności wystąpienia Polski z Unii. Nikt rozsądny, nikt poważny, bez względu na sympatie polityczne, już tak nie myśli. I to jest najlepsze potwierdzenie faktu, że... jednak było warto.

To „warto” ma wiele znaczeń. Wskali makro dotyczy pozycji Polski na arenie międzynarodowej. Mówiąc wprost: liczą się z nami, nasz głos jest słuchany i brany pod uwagę przy strategicznych decyzjach. To,

że mamy mocną pozycję i to, że jako członek UE możemy się czuć pewniej i bezpieczniej, wyraźnie pokazują różne konteksty, związane z trwającym kryzysem ukraińskim. „Warto” można rozpatrywać także bardziej wprost. Nikt przytomny nie zaprzeczy chyba, że mimo wszystkich potknięć i trudności, nasz kraj wykonał cywilizacyjny skok do przodu. Dopłaty rolnicze, nowe miejsca pracy, infrastruktura transportowa, wielkie inwestycje w służbie zdrowia, nauce i edukacji... Województwo świętokrzyskie otrzymało do tej pory ponad 12 mld zł unijnej pomocy, a wartość zrealizowanych dzięki unijnym dotacjom projektów to ponad 20 mld zł. Trudno byłoby znaleźć w naszym kraju i w regionie gminę, która w jakiś sposób nie odczułaby rozwojowego wpływu środków unijnych.

Kolejny, zaczynający się właśnie okres programowania i dla Polski, i dla regionu świętokrzyskiego zapowiada się jeszcze lepiej. Ale pojawia się też pytanie: co zrobić, by dostęp-

ne pewnie po raz ostatni w tak dużej kwocie pieniądze wykorzystać maksymalnie skutecznie. Chodzi o to, by środki te uruchomiły impulsy rozwojowe, by „rozruszały” gospodarkę, by uczyniły nasz kraj i nasz region bardziej konkurencyjnym, atrakcyjnym inwestycyjnie, dysponującym odpowiednimi zasobami „kapitału ludzkiego”. Zwłaszcza ten ostatni termin staje się powoli tematem numer 1. Dbalność o jakość kształcenia, tworzenie możliwości rozwoju naukowego, inwestowanie w nowe technologie, szukanie alternatywnych ścieżek rozwoju są z punktu widzenia wspomnianej konkurencyjności i atrakcyjności absolutnie niezbędne. Polska musi przejść z etapu wykorzystywania atutu taniej siły roboczej na etap konkurowania patentami, nowymi rozwiązaniami technologicznymi i wykwalifikowanymi, świetnie przygotowanymi specjalistami. To jest nasze wielkie – kto wie, czy nie największe – wyzwanie na kolejne 10 lat Polski w Unii Europejskiej.

10 lat Polski w Unii Europejskiej.

Jak świętokrzyskie wykorzystało ten czas?

Na drogi i mosty, rewitalizację miast i miasteczek, służbę zdrowia, rolnictwo, kulturę, sport – na to właśnie wykorzystaliśmy ponad 12 miliardów złotych, które nasz region otrzymał z Unii Europejskiej. Te pieniądze zmieniają krajobraz świętokrzyskiego i umożliwiają nasz rozwój w wielu dziedzinach życia.

Projekty drogowe „strzałem w dziesiątkę”

Jak zmienia się rzeczywistość wokół nas, widać gołym okiem. Oczywiście, zawsze można powiedzieć, że mnóstwo zostało do zrobienia, ale rozmachowi dotychczasowych prac trudno zaprzeczyć. Choćby na drogach – 102 km przebudowanych dróg wojewódzkich,

209 km powiatowych, 142 km przebudowanych dróg gminnych, tylko w ramach RPO WŚ. – Biorąc pod uwagę fakt, że w nowej perspektywie 2014-2020 możliwość realizacji takich inwestycji będzie znacznie ograniczona, były to naprawdę dobrze wydane pieniądze – podkreśla Kazimierz Kotowski, członek zarządu Województwa

Świętokrzyskiego, nadzorujący Regionalny Program Operacyjny Województwa Świętokrzyskiego. Właśnie przedsięwzięcia drogowe pochłonęły tych pieniędzy najwięcej. W sumie około 216 mln zł kosztowała rozbudowa drogi wojewódzkiej numer 786 na odcinku od Kielc przez Łopuszno i Włoszczowę do granicy z województwem



Przebudowana droga wojewódzka nr 728



śląskim, ponad 133 mln zł budowa obwodnicy Końskich na drodze wojewódzkiej numer 728. Dzięki unijnemu wsparciu radykalnie zmienia się układ komunikacyjny w stolicy województwa, jeździ nam się tu łatwiej i sprawniej. Również rowerzystom. Ci pewnie nie mogą się doczekać finału budowy trasy rowerowej prowadzącej przez pięć województw Polski Wschodniej, która tylko w naszym województwie będzie miała długość ponad 190 km. Projekt na blisko 24 mln zł realizujemy w ramach Programu Rozwój Polski Wschodniej.

Najciekawsze projekty właśnie u nas

Unijne wsparcie to nie tylko nowe drogi, ale najnowocześniejszy sprzęt medyczny, (oddział onkohematologii przy Świętokrzyskim Centrum Onkologii, czy oddział kardiologii przy Świętokrzyskim Centrum Kardiologii, łącznie za 51 mln zł), wsparcie szkolnictwa wyższego, (49 projektów na ponad pół mld zł), mikro, małych i średnich przedsiębiorstw, (na wsparcie przedsiębiorców przeznaczono najwięcej, obok dróg, spośród 769,5 mln euro dostępnych w ramach RPO WŚ). Nie ma chyba gminy, w której nie zrealizowano by choćby jednego projektu z udziałem środków z Unii Europejskiej.

Skalę zmian pokazał niedawny plebiscyt „Ale się zmieniło”, w którym widzowie Telewizji Polskiej oraz internauci wybrali najciekawsze przedsięwzięcia zrealizowane w ostatnich latach dzięki Funduszom Europejskim. Zwyciężyło Centrum Tradycji i Turystyki Gór Świętokrzyskich! Inwestycje z naszego regionu: Europejskie Centrum Bajki im. Koziołka Matołka w Pacanowie, rewitalizacja Starego Miasta w Sandomierzu – Bulwar Pił-

sudskiego, budowa infrastruktury Kieleckiego Parku Technologicznego i modernizacja i rozbudowa infrastruktury Targów Kielce zebrały w sumie największą liczbę głosów.

Zmienia się oblicze świętokrzyskiej wsi

W wielu miejscach wsparcie unijne pozwoliło zaspokoić naprawdę podstawowe potrzeby mieszkańców, choćby te z zakresu gospodarki wodno-ściekowej. Badania ankietowe Świętokrzyskiego Biura Rozwoju Regionalnego, sondujące potrzeby gmin pod przyszły okres programowania pokazały,



Centrum Tradycji Gór Świętokrzyskich

że właśnie gospodarka wodno-ściekowa jest tą kategorią infrastruktury wiejskiej, w której potrzeby finansowe gmin są ciągle bardzo duże. Ale i tu nie brak pozytywnych przykładów, by przytoczyć tylko jeden – Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywianki, który za ok. 18 mln zł skanalizował tereny leżące na obszarze zlewni rzeki Koprzywianki, co zdecydowanie poprawiło stan środowiska naturalnego tego subregionu. Najmniejsze miejscowości, w tych rejonach województwa, które ze względu na rozdrobnienie gospodarstw domowych nie miały szans na pomoc z Regionalnego Programu Operacyjnego czy Fundu-

szu Spójności, wsparły środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Chętnie sięgały po nie samorządy i Lokalne Grupy Działania, których mamy w regionie 18. Wysoka stopa wykorzystania tych środków czyni nas jednym z liderów w kraju. - Mówiąc o tym programie, nie można nie wspomnieć jak ważny jest jego wymiar społeczny. Jest on bardziej widoczny, niż wszelkie inwestycje. Pozwala, by mieszkańcy małych społeczności integrowali się przy projektach, kreatywnie patrzyli, jak poprawić życie na wsi - podkreśla marszałek Adam Jarubas.

Inwestycja w człowieka na niespotykaną wcześniej skalę

Infrastruktura infrastruktura, ale dotychczasowe doświadczenia pokazują, że najbardziej owocne są inwestycje w człowieka. Program

Operacyjny Kapitał Ludzki dał świętokrzyskiemu możliwości wykorzystania ponad 317 mln euro, co w przeliczeniu na głowę mieszkańca, dało jeden z najwyższych poziomów dofinansowania w kraju – blisko 250 euro. Adresatem programu mógł być praktycznie każdy z nas, bez względu na wiek, zawód, miejsce zamieszkania. Na co wykorzystaliśmy pieniądze? Na otwarcie rynku pracy, promocję integracji społecznej, czy podnoszenie umiejętności zawodowych osób pracujących i wspieranie placówek prowadzących działania na rzecz wyrównywania szans edukacyjnych. Przede wszystkim na tym najwcześniejszym, przedszkolnym etapie. Gdy startował PO KL do przedszkoli w naszym województwie uczęszczało niespełna 40 proc. dzieci, teraz to 67 proc. i w szybkim tempie doganiamy średnią krajową (70 proc.). Ponad 100 mln zł zasililo przeszło 300 placówek, które zapewniają edukację przedszkolną prawie 12 tys. dzieci. Najzdolniejsi uczniowie z regionu otrzymują stypendia naukowe, które przeznaczają na kursy językowe, pomoce naukowe i książki. Po sześciu edycjach programu stypendialnego mamy ich już ponad 1300. I to jest właśnie nasz największy kapitał!

oprac. Anna Rdzanek-Kapsa



Najzdolniejsi uczniowie z regionu otrzymują stypendia naukowe

Inauguracja sezonu turystycznego

Już po raz 11. odbyła się inauguracja sezonu turystycznego, organizowana przez Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, tym razem w Ośrodku Edukacyjno-Muzealnym „Świętokrzyski Sztetl” w Chmielniku. Zaprezentowane zostały uroki ośrodka oraz inwestycje, które niebawem zostaną zakończone w naszym regionie.

Inauguracja sezonu turystycznego co roku odbywa się w innym miejscu, promującym atrakcyjne turystycznie obszary. Spotkanie jest również okazją do dyskusji o rozwoju turystyki w regionie oraz do przedstawienia planów Samorządu Województwa Świętokrzyskiego w zakresie promocji turystycznej regionu.

Ośrodek Edukacyjno-Muzealny „Świętokrzyski Sztetl” w Chmielniku, w którym odbyła się tegoroczna inauguracja, skupia wiedzę o blisko stu sztettlach – dawnych miasteczkach żydowskich Kielecczyny. Historię miast i ich mieszkańców można poznać dzięki multimedialnym mapom regionu, ekranom dotykowym, szybom holograficznym, ukrytym głośnikom oraz tradycyjnej ekspozycji. Jedną z głównych atrakcji jest jedyna na świecie szklana bima – miejsce, w którym dawniej odczytywano Torę. Do jej stworzenia zużyto aż 6 ton szkła.

Ośrodek powstał w przepięknej, dawnej synagodze, trzeciej co do wielkości w Kieleckiem. Chcemy tu pokazać życie w sztettlach. Mało kto pamięta o tym, jak żyli Żydzi, a przecież to kilkaset lat naszej wspólnej historii – mówiła **Agnieszka Dziarmaga**, kierownik Ośrodka Edukacyjno-Muzealnego „Świętokrzyski Sztetl” im. Majera Małego.

Uczestników inauguracji powitał wicemarszałek województwa świętokrzyskiego **Grzegorz Świercz**: – Jest to najmłodsze dziecko turystyki świętokrzyskiej, ten obiekt został wyremontowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego i jesteśmy z niego bardzo dumni. Turystyka stanowi niezwykle istotny element naszej strategii rozwoju. Mamy jedno z najpiękniejszych województw w Polsce i chcemy te walory podkreślać. Ułatwiamy nam to doskonała współpraca z Regionalną Organizacją Turystyczną Województwa Świętokrzyskiego i z samorządowcami.

Życzę wszystkim, aby ten sezon był jeszcze lepszy od poprzedniego – powiedział wicemarszałek Świercz.

– Można powiedzieć, że przynosimy szczęście tym miejscom, w których organizujemy inaugurację sezonu turystycznego. 10 lat temu odbywała się ona w bardzo mało znanym miejscu na turystycznej mapie Świętokrzyskiego, czyli w Bałtowie. Dziś jest to niekwestionowany lider naszej turystyki. Chmielnik jest bardzo wyrafinowanym obiektem i mam nadzieję, że może on zachęcić do odwiedzania regionu przez turystów zagranicznych, którzy obecnie stanowią tylko 10% odwiedzających nasz region, zatem mamy jeszcze spore pole do pracy. Żydzi to trzecia z najważniejszych społeczności turystycznych odwiedzających nasz kraj. To może być dla nich ciekawy produkt – powiedział **Jacek Kowalczyk**, dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki

Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego. – Wydarzeń w tym sezonie turystycznym będzie wiele, będą one związane z otwarciem inwestycji współfinansowanych ze środków europejskich – mowa m.in. o zamku w Chęcinach czy zamku w Krzyżtoporze. Będą one dobrymi ambasadorami turystyki w regionie – dodał **Jacek Kowalczyk**.

Z wyboru Chmielnika na miejsce tegorocznej inauguracji sezonu turystycznego bardzo cieszył się **Jarosław Zatorski**, burmistrz miasta i gminy Chmielnik – Przed laty postanowiliśmy zająć się historią Żydów z naszego miasta i okazuje się, że ta decyzja przynosi bardzo dobre skutki. A nie jest to temat łatwy, trzeba było wiele starań, uwagi, delikatności. Dziękuję Zarządowi Województwa, który przyznał nam 4 mln złotych z RPO. – mówił **Jarosław Zatorski**.

– Jesteśmy w wyjątkowym czasie 10-lecia wejścia Polski



– Przynosimy szczęście tym miejscom, w których organizujemy inaugurację sezonu turystycznego – żartował Jacek Kowalczyk



W inauguracji uczestniczyli również Grzegorz Świercz, Kazimierz Kotowski i Jan Maćkowiak



do Unii Europejskiej. Możemy dziś z pełną odpowiedzialnością i satysfakcją powiedzieć, że zostawiliśmy tym, którzy po nas przyjdą, wielkie bogactwo informacji o naszej historii. Stworzyliśmy wspaniały produkt turystyczny, który jeszcze kilka lat temu wydawał się mało realny. Te 10 lat wykorzystaliśmy bardzo dobrze, właściwie inwestując środki w miejsca dobrze przemyślane i perspektywiczne – powiedział **Kazimierz Kotowski**, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego.

Podczas spotkania dyrektor Jacek Kowalczyk przedstawił wyniki odwiedzalności największych atrakcji turystycznych województwa świętokrzyskiego oraz wykorzystania turystycznych obiektów noclegowych w minionym roku, porównując je z danymi z 2012 roku.

Podczas spotkania dyrektor Jacek Kowalczyk przedstawił wyniki odwiedzalności największych atrakcji turystycznych województwa świętokrzyskiego oraz wykorzystania turystycznych obiektów noclegowych w minionym roku, porównując je z danymi z 2012 roku.

- W 2003 roku zaczynaliśmy od liczby 300 tys. turystów. W ubiegłym roku było ich aż 1,7 mln. W samym powiecie buskim, który jest fenomenem w skali kraju, sprzedaje się 0,6 mln miejsc noclegowych. Powstaje coraz więcej atrakcji turystycznych i coraz więcej hoteli – mówił Jacek Kowalczyk, jednocześnie przedstawiając obiekty i inwestycje, które w tym roku zostaną udostępnione turystom odwiedzającym nasz region.

- Jednym z nich jest Centrum Nauki Leonardo da Vinci w Podzamczu Chęcińskim. To ciekawy projekt, który uzupełni obecnie istniejącą ofertę turystyczną. W 2015 roku oddane zostanie Europejskie Centrum Edukacji Geologicznej w Chęcinach, bardzo liczymy również na projekt Trasy Rowerowe w Polsce Wschodniej – dodał Kowalczyk.

Mateusz Cieślicki

Nowy etap w świętokrzyskiej medycynie

5 maja odbyło się uroczyste otwarcie nowoczesnej Kliniki Hematologii i Transplantacji Szpiku przy Świętokrzyskim Centrum Onkologii w Kielcach. Ośrodek ze swoim wyposażeniem plasuje się w gronie najlepszych tego typu placówek w kraju. Inauguracja odbyła się z udziałem krajowych i świętokrzyskich specjalistów z zakresu medycyny, parlamentarzystów oraz władz regionu i Kielc. Uczestniczyli w nim przewodniczący Sejmiku Tadeusz Kowalczyk, marszałek Adam Jarubas, wicemarszałek Grzegorz Świercz, Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa oraz radni Sejmiku - Jolanta Rybczyk i Grzegorz Gałuszka.



Uczestnicy w otwarciu obiektu nie kryli podziwu dla najnowocześniejszego wyposażenia Kliniki

Jak podkreślał Stanisław Gózdź, dyrektor ŚCO, otwarcie nowoczesnej kliniki to wspaniała wiadomość dla pacjentów z regionu, którzy będą mogli leczyć się na miarę naszych czasów. Dyrektor wspominał jak 15 lat temu pojawiły się wizje, by wybudować taki ośrodek.

- Dzięki pomocy wybitnych osobowości ze świata medycyny

ny oraz wsparciu Zarządu Województwa i Sejmiku udało się to zrealizować – mówił **Stanisław Gózdź**.

- Jestem pełen podziwu. By odnosić sukcesy w dziedzinie medycyny, potrzebne są wizje i zdolność ich realizacji – mówił profesor **Wiesław Jędrzejczak**, konsultant krajowy w dziedzinie hematologii. Tłumaczył, że cho-

rych na białaczki, chłoniaki przybiera, ponieważ społeczeństwo się starzeje, a u osób starszych rośnie prawdopodobieństwo ich wystąpienia – To jest wielkie szczęście dla hematologów, działają w okresie, gdy w wielu chorobach możliwe jest ich przesunięcie z ostrej postaci w przewlekłą, a nawet możliwe jest pełne wyzdrowienie – mówił profesor Jędrzejczak.

W opinii **Adama Jarubasa**, marszałka województwa świętokrzyskiego, nowy ośrodek wpisuje się w plany uruchomienia w Kielcach studiów medycznych. - Naszą aspiracją regionalną jest uruchomienie kierunku lekarskiego. Powinien on posiadać odpowiednie zaplecze kliniczne i nowy oddział z najnowocześniejszą technologią jest tym silnym filarem, który może jeszcze dodatkowo wspomagać naszą argumentację – powiedział marszałek

Budowa ośrodka kosztowała około 30 milionów złotych. Sam sprzęt wart jest 10 milionów złotych. W 85% inwestycja była współfinansowana z Regionalnego Programu Operacyjnego.

Nowa klinika, jak przypominał w trakcie otwarcia jej szef - doktor **Marcin Pasiarski**, składa się z trzech oddziałów stacjonarnych: Transplantacji Szpiku, Leczenia Ostrej Białaczki, Hematologii Ogólnej i Nowotworów Krwi, a także specjalistycznych laboratoriów i poradni.

Przeszczepy szpiku w Kielcach rozpoczną się za kilka miesięcy. Rocznie w Polsce przeprowadza się ich około 1200. By dogonić kraje rozwinięte, trzeba liczbę tę podwoić.

źródło: www.wrota-swietokrzyskie.pl

Budowa sieci szerokopasmowej rozpoczęta

Jest to największy z dotychczasowych projektów realizowanych w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej – podkreślali uczestnicy uroczystego rozpoczęcia robót budowlanych w ramach projektu „Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej – województwo świętokrzyskie”.

W spotkaniu odbywającym się w Kielcach przy ul. Łanowej na terenie Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 11 brali udział m.in. **Iwona Wendel** – podsekretarz stanu w ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju, **Dariusz Szewczyk** – wiceprezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, **Adam Jarubas** – marszałek województwa świętokrzyskiego, członkowie Zarządu Województwa Świętokrzyskiego **Grzegorz Świercz**, **Kazimierz Kotowski** i **Jan Maćkowiak**, wicewojewoda świętokrzyski **Grzegorz Dziubek**, szef gabinetu politycznego Ministra Gospodarki **Arkadiusz Bąk** oraz przedstawiciele wykonawców i podwykonawców projektu.

Projekt „Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej – Woje-

wództwo Świętokrzyskie” jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej. Za kwotę ponad 200 mln złotych wybudowane zostanie około 1400 km sieci światłowodowej, 8 węzłów szkieletowych i 135 węzłów dystrybucyjnych. Bardzo ważne jest dla mnie to, że cała praca projektowa została w Świętokrzyskim jest zakończona i teraz będziemy z tygodnia na tydzień monitorować kolejne prace nad projektem – mówiła **Iwona Wendel**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju.

Celem projektu jest umożliwienie do końca 2015 roku ponad 90% mieszkańców wo-

jewództwa, korzystania z szybkiego i atrakcyjnego cenowo Internetu. Ten projekt mocno przełoży się na konkurencyjność naszego województwa. Jest to dla nas ogromna szansa, aby zniwelować opóźnienia rozwojowe regionu. Doprowadzi on nie tylko do szerszego dostępu do Internetu, ale również do obniżenia jego kosztów dla mieszkańców. Jest to niewątpliwie projekt epokowy – mówił marszałek województwa świętokrzyskiego, **Adam Jarubas**.

Obszar województwa podzielono na 3 części i w każdej wyłoniono wykonawcę robót, dzięki czemu prace będą przebiegały szybciej. Jest to projekt bardzo konkretny, który zmieni cywilizacyjnie nasze

województwo. Dzięki niemu ułatwimy wszystkim – czy to instytucjom czy firmom czy osobom prywatnym dostęp do Internetu. Pozostają do wykonania już tylko kwestie czysto techniczne, a prace przebiegają zgodnie z harmonogramem – powiedział nadzorujący projekt, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego, **Grzegorz Świercz**.

Uczestnikom spotkania, w tym licznie zgromadzonej młodzieży zaprezentowano technologię światłowodową wykorzystywaną w projekcie po czym nastąpiło symboliczne wbicie łopaty pod budowę.

Mateusz Cieśliński



Symboliczne wbicie łopat zainauguowało prace budowlane



Prawnik radzi...



Prezentujemy kolejne porady prawne dotyczące problematyki związanej z pełnieniem funkcji sołtysa. **Zbigniew Stefańczyk, radca prawny Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego** podpowiada gospodarzom wsi, czy mogą wybierać przewodniczącego rady sołeckiej oraz łączyć środki funduszu sołeckiego na poczet realizacji inwestycji dwóch sołectw.



Zofia Strójwąg, sołtys sołectwa Brudzów, gmina Morawica:

W jaki sposób sołtys powinien powiadomić mieszkańców o terminie zebrania wiejskiego i czy można wybrać przewodniczącego rady sołeckiej?

Zbigniew Stefańczyk:

- Sołectwo jest jednostką pomocniczą gminy, a jego obszar oraz zakres działania określa rada gminy w statucie sołectwa. Rada sołecka wspomaga oraz współpracuje z gospodarzem wsi w jego działalności, a szczególnie w realizacji zadań o charakterze planującym, wykonawczym i zarządzającym. Przewodniczącym rady sołeckiej jest sołtys, który może inicjować i zwoływać posiedzenia rady sołeckiej.

W ustawie o samorządzie gminnym z dnia 8 marca 1990 roku nie znajdziemy zapisu o funkcji przewodniczącego rady sołeckiej. Wynika z tego, że powołanie takiej funkcji w danym sołectwie byłoby naruszeniem artykułu 36 ustawy o samorządzie gminnym, który mówi, że - organem uchwałodawczym

w sołectwie jest zebranie wiejskie, a wykonawczym sołtys. Działalność sołtysa wspomaga rada sołecka. Sołtys, jak i członkowie rady sołeckiej wybierani są w głosowaniu tajnym, bezpośrednim, spośród nieograniczonej liczby kandydatów, przez stałych mieszkańców sołectwa uprawnionych do głosowania.

Natomiast o zebraniu wiejskim sołtys powinien powiadomić mieszkańców sołectwa poprzez rozplakatowanie zawiadomień na 7 dni przed wyznaczonym terminem. Ponadto gospodarz wsi jest zobowiązany przekazać zawiadomienie wójtowi w celu umieszczenia go na tablicy ogłoszeń, w internetowym serwisie gminy oraz Biuletynie Informacji Publicznej.

Zawiadomienie o terminie obrad zebrania wiejskiego powinno zawierać: datę, godzinę i miejsce obrad oraz proponowany porządek posiedzenia. Nie powinno także zabraknąć informacji, że w przypadku braku quorum w I terminie, zebranie odbędzie się w II terminie bez względu na liczbę obecnych.



Krystyna Bisaga, sołtys sołectwa Zaborze, gmina Morawica
Czy można połączyć środki fun-

duszu sołeckiego na poczet realizacji inwestycji dwóch sołectw? W jaki sposób należy to zrobić i jakie dokumenty wystosować? Czy rada gminy nadal decyduje o wyodrębnieniu funduszu?



Zbigniew Stefańczyk: - Nowa ustawa o Funduszu Sołeckim, która weszła w życie 20 marca 2014 roku umożliwia realizację wspólnych przedsięwzięć przez sołectwa z jednej gminy. Oznacza to, że fundusze będą mogły się sumować. Daje to możliwość realizacji wspólnej, dużej, inwestycji na przykład - boiska, palcu zabaw czy świetlicy.

Należy jednak podkreślić, że każde z sołectw zamierzających wspólnie realizować przedsięwzięcie odrębnie uchwała wniosek, zawierający wskazanie przedsięwzięć przewidzianych do realizacji na obszarze danego sołectwa lub innego sołectwa w danej gminie.

Sołtys powinien przekazać go wójtowi do 30 września roku poprzedzającego rok budżetowy,

wy, celem uwzględnienia go w projekcie budżetu gminy.

Nowe przepisy przewidują także, że w trakcie roku budżetowego (nie później niż do 31 października) sołectwo może złożyć wniosek o korektę zadań przewidzianych do realizacji w ramach funduszu. Zmiana lub modyfikacja inwestycji nie może jednak zwiększyć wydatków ustalonych w pierwotnym budżecie.

O wyodrębnieniu funduszu sołeckiego nadal decyduje rada gminy, która wyraża zgodę albo nie wyraża zgody na wyodrębnienie funduszu. Uchwałę rada gminy musi podjąć do 31 marca. Nowa ustawa o Funduszu Sołeckim stanowi, że uchwała podejmowana przez radę gminy o wyodrębnieniu funduszu sołeckiego będzie miała charakter permanentny, czyli będzie obowiązywała aż do momentu, gdy rada podejmie uchwałę o niewyrażeniu zgody na wyodrębnienie funduszu.

Natomiast podjęta przez gminę uchwała, w której nie wyrażono zgody na utworzenie funduszu, będzie obowiązywać tylko przez rok budżetowy. Do dnia 30 czerwca roku poprzedzającego rok budżetowy, rada gminy może zwiększyć środki funduszu, określając w drodze uchwały zasady zwiększania środków funduszu przypadających na poszczególne sołectwa.

oprac. Agata Kołacz



**PROGRAM
REGIONALNY**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



... dla rozwoju Województwa Świętokrzyskiego...